

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 złr. 90 ct. miesięcznie.

"Przewodnik nankowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; czterocroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

"Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartalnie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Minister handlu zamianował koncepcyjnego praktykanta skarbowego Michała Pożniaka asystentem pocztowym, a Dyrekcya poczt i telegrafów przeznaczyła go dla Lwowa.

Pan Namiestnik zamianował praktykanta koncepcyjnego c. k. Namiestnictwa Bolesława Burzyńskiego c. k. koncepistą policji w etacie c. k. Dyrekcji policji we Lwowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 maja.

Widowisko, o które się postarały wierzycielskie żywioły włoskiej Izby deputowanych, a któremu, niestety, przyklasnęli i ludzie poważniejsi z pobudek osobistych, porównały dzienniki włoskie z hałaśliwym baczem wschodnim. W istocie też, w ciągu drugiego posiedzenia zanim pan Giolitti, jako prezes gabinetu, przyszedł do słowa, wiedli rej przeszło pół godziny irredentyści i platonicy republikańscy, którzy terroryzowali Izbę i która, powtórzyć można jeszcze raz, niestety, terroryzować się pozwałała dla tego jedynie, ażeby obalić nowy gabinet. Gdyby opozycja była wystąpiła z krytyką programu, gdyby była wytknęła niedostatki lub usiłowała je sprostować, możeby nie tak rażąco objawiły się antagonizmy osobiste, interesa i widoki partykularne, ale chęć nakłonienia wrzawą do powolności

sobie a odpieranie argumentów niemiłych pięścią, to rzeczywiście widok niezwykły w ciele parlamentarnem.

Ze w przesileniach ostatnich we Włoszech nie chodzi o przekonania polityczne i różnice zapatrywań co do środków wybrnięcia z kłopotów, przyznają nawet dzienniki nieprzychylnie nowemu ministerstwu. Posłuchajmy bowiem, jak sama prasa włoska ocenia sytuację. Oto co mówi jeden z dzienników wpływowych: Jedynymi pobudkami działania tych, którzy się chępią jako mecenasi konstytucji, to gniew z powodu utraty władzy, to osobiste zawiści lub chęć zemsty. Do charakterystyki tej można dodać szczegół, oparte na rzeczywistych stosunkach partji parlamentarnych. Oto dawna prawica nie może przebaczyć Giolittiemu, że nie wybrał kolegów z jej obozu. Koledzy jego własni z prawego centrum oburzeni są za to samo. Piemontezcy, na czele których stoi p. Villa biorą Giolittiemu za złe, że tak stanowczo opiera się zbyt sztywnemu ograniczeniu etatu na armię. Główny zastęp najskrajniejszej lewicy, jest oczywiście zawsze opozycyjnym, szczególnie wtedy, gdy gabinet oświadcza, że z dotychczasową polityką zagraniczną nie tylko nie zrywa, ale owszem utrwalę ją pragnie, że zatem nie myśli rzucić się w objęcia Francji. P. Nicotera jest antagonistą, bo nowy prezes nie powierzył mu na nowo teki spraw wewnętrznych; więc i Nicotera pracuje nad swoją grupą, by ją usposobić nieprzychylnie. Ze wszystkich zaś stron ma nowy gabinet nieprzyjaciół, którzy, jak już powiedziałem, nie chcą dopuścić nawet do tego, ażeby nowe ministerstwo czynami złożyło dowód, czy zasługuje na nagane, czy na uznanie.

P. Giolitti, po klęsce moralnej, która go spotkała, zrobił krok, do którego był obowiązany, jako minister konstytucyjny, to jest udał się do króla z dymisią. Monarcha jednak nie przyjął dymisji, więc prezes gabinetu zawiadomił o tem Izbę i dał do zrozumienia, że uważa swoje ministerstwo za

prowizoryczne. Ale jeżeli w sferach decydujących uznają, co już uznają opinia bezstronna, że Izba w dzisiejszym składzie swym nie przedstawia czynników, któreby się mogły skonsolidować, w takim razie ministerstwu nie pozostanie nic innego, jak rozwiązanie Izby i rozpisanie nowych wyborów. Czy wówczas, wybory kierowane, jak mówią, bardzo energiczną ręką p. Giolittiego, nie zapewniłyby mu większości przychylniej, to pytanie, na które odpowiada opozycja z widoczną obawą, że prawdopodobnie gabinet mógłby się utrwalić. Na razie wszakże powtarza opozycja niedorzeczne pomysły radykałów francuskich, którzy w ponownym przesileniu widzą takie niebezpieczeństwo, że bredzą o ewentualnej zmianie formy rządu.

Sprawy krajowe.

(Wykonywanie policji ogniowej w miastach i miasteczkach).

(S) Jeszcze w październiku 1891 r. zażądał Wydział krajowy od Wydziałów powiatowych wyczerpujących sprawozdań z terminem do końca marca b. r., o ile miasta i miasteczka objęte ustawą z dnia 10 lutego 1891 o policji ogniowej, odpowiadają pod względem środków obrony od pożarów przepisom ustawy, — a do tej chwili zaledwie 8 Wydziałów powiatowych nadesłało sprawozdania, które jednak nie dają wcale miary do ocenienia o ile ustawa wykonana została.

W obec takiego stanu rzeczy, Wydział krajowy z tytułu przysługującego mu prawa nadzoru, uchwalił na ostatniej sesji wezwać ponownie Wydziały powiatowe, aby najpóźniej do 1 lipca b. r. przedłożyły wyczerpujące sprawozdania o stanie pogotowia pożarnego w pojedynczych miejscowościach,

objętych ustawą. Dla ułatwienia tego zadania i dokładnego zbadania, o ile stan pogotowia pożarnego i miejscowe urządzenia, odpowiadają rzeczywistym potrzebom odnośniego miasta lub miasteczka, postanowił Wydział krajowy zażądać wypełnienia wykazu obejmującego daty co do liczby domów mieszkalnych, ludności, straży pożarnych, przyrządów ratunkowych, subwencji udzielanej ewentualnie straży ochotniczej, wreszcie wykazania, na podstawie jakich statutów funkcjonuje straż ochotnicza, czy na podstawie dawniejszych, czy też na podstawie ustawy z dnia 10 lutego 1891 zmienionych, oraz kto przeznaczony został do wykonywania nadzoru ze strony Wydziału powiatowego.

Ponieważ w niektórych sprawozdaniach Wydziałów powiatowych podniesiono niemożność wprowadzenia w wykonanie ustawy o policji ogniowej, z powodu niezamowności gmin lub z innych nieprzychylnych warunków miejscowych, Wydział krajowy postanowił uprzedzić Wydziały powiatowe, że tego rodzaju trudności i przeszkody w obec wyraźnych postanowień ustawy i corocznych olbrzymich klęsk pożarów, nie będą uwzględniane i że Wydziały powiatowe jako najbliższe władze nadzoru powinny użyć wszelkich wpływów i rygoru, aby pogotowia pożarne we wszystkich gminach miejskich bezwarunkowo zostały zaprowadzone, a tem zapewnionem zostało bezpieczeństwo osób i mienia mieszkańców.

Aby pod tym względem przyjść z pomocą niezamownym gminom, gdy idzie o zakupno sikawek lub przyrządów ogniowych, Wydział krajowy porozumiał się z dyrektorem Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, która gotowa jest pod pewnymi warunkami udzielać gminom pożyczek zwrotnych w kilku latach, oraz zapomóg ochotniczemu strażom pożarnym.

Jeśli która gmina utworzy u siebie i zorganizuje straż ogniową, wówczas Towarzystwo ubezpieczeń udzieli na rzecz straży odpowiedni zasiłek na zakupno sikawki lub

SKORA DO BUNTU

O B R A Z E K

przez

A. M. L.

(Ciąg dalszy).

Piotrusz z wysileniem zacerpnawszy trochę powietrza, przerywanym wyrzekł głosem: — Jutro wieczornym pociągami, Wiktoria... uprowadź tąż Halkę... ratujcie... na Boga, ratujcie!...

I to powiedziawszy, chłopiec tak osłabł, że już tylko wzrokiem dał poznać prezesowi, że go słyszy i rozumie.

— Bądź spokojny Piotrusiu i nie martw się. Halka ocalona będzie... tylko się uspokój.

Gorączkowym ruchem Piotrusz chwycił jeszcze rękę prezesa, i wyjąknął:

— Ale babcia... biedna!...

— Babci nie powiem nic. Zaraz zażyj lekarstwo i staraj się zasnąć, bo jak doktor za chwilę przyjdzie, to od razu pozna, że się tu coś niezwykłego stało, i będzie bardzo zły. Uspokój się, aby się niczego nie domyślił i nie dostrzegł naszego wzruszenia.

Mógł o wzruszeniu swem prezes mówić, bo blady był jak ściana i zimne przebiegały go dreszcze. Chciał Piotrusz jeszcze coś powiedzieć, ale mu już prezes mówił nie dozwolił, grożąc mu oddaleniem się z pokoju i z domu, jeżeli go słuchać nie będzie. Zadałszy choremu lekarstwo, sam usiadł przy oknie; ciemno mu się przed oczami zrobiło; twarz zakrył rękami, aby przed Piotrusiem ukryć miotającą nim burzę.

— Czyżby go ona na prawdę kochała? — mówił do siebie. — Nie, ona go nie kocha... to tylko szalony wybryk krapkowanego dziecka, chcącego jednym zamachem wszelką możliwość związku ze mną usunąć... Ależ bym ja jej przecież wbrew jej woli za żonę nie wziął!... tymczasem, ona może sobie takim krokiem, na resztę życia reputację zwichnąć... Nuż ich kto na kolei spotka... to też nie trzeba do tego dopuścić, aby na dworzec pojechała. Jakże tu zrobić?... zameldować się do niej nie mogę, bo mnie oczywiście w obecnych warunkach nie przyjmie... Babce nie mówić nie można... pisać jeszcze mniej... Boże-ż mój Boże! co to z tego będzie! Gdybym ja jej choć tak nie kochał... powinienbym jej nie kochać... ale kocham, o tak, kocham i... uratuję, choćby i nie dla własnego szczęścia.

Doświadczony i przenikliwy psycholog — poznał doktor od razu, po ciężkiej strapionej twarzy prezesa, że się nie był pomylił, w pogorszonym stanie chorego widząc jakiś powód moralny; z delikatną wszakże dyskrecją, zapytał tak preza, czy zdołał dotrzeć do powodów tej tak tak nagle zdwojonej u Piotrusia gorączki.

— O same powody nie pytam — dodał z serdecznym współczuciem — i wiedzieć ich nie potrzebuję, ale czy powody jakieś istnieją rzeczywiście, o tem wiedzieć muszę.

Niech kochany doktor przekonany będzie, że delikatność jego i złote serce, wyżej jeszcze cenię, niż rozum jego i wiedzę, choć i rozum i wiedzę tę mam za potężne. Powiem zatem, co tylko powiedzieć mogę, wiedząc, że to pozostanie między nami na zawsze.

— Mów, prezesie, jakby przed spowiednikiem.

— A więc, niech doktor z uwagą słucha. Majaczenie Piotrusia dzisiejszej nocy,

już mnie naprowadziło było po części na trop tego, co go tak dręczy. Nad ranem, po zadanych kroplach zasnął, i jak kochany doktor przepowiedział, zbudziwszy się z tego snu, miał chwilę zupełnej umysłowej przytomności, z czego korzystając bez namysłu, jakkolwiek z ostrożnością, zbadawszy go co do powodu jego niepokojów i zbadawszy, zdołałem go zaspokoić, na siebie wzięwszy zupełnie załatwienie sprawy, która go tak ciężko martwiła.

— Tośmy już najważniejsze uzyskali. Teraz zabiorę się do oglądania chorego, a kochany prezes niech przez ten czas pójdzie paniom powiedzieć, że niebawem pozwolę im chorego odwiedzić, ta nieoszacowana babka, łzami się tam zalewa, że jej zabraniam chorego wnuka doglądać.

Gdy prezes wszedł do salonu, o mało że się biednej starowinie okrzyk przerażenia nie wyrwał.

— Mój Jezu kochany! jakżeż prezes wygląda! to już tam mój Piotrusz, na śmierć chyba skazany.

— Nie tylko że nie skazany, ale mu jest lepiej i o żadnej operacji już mowy nie ma. Nad ranem zasnął nawet dość spokojnie.

— A jakżeż było w nocy?

— Noc była bardzo ciężka; nie spał i mijał.

— Rozumiem teraz, że łzami w oczach rzekała babka, że kochany prezes tak zmierzniał. Czy ja kiedy znajdę — ja co bym ci nieba przychylić chciała — sposobność wywdzięczenia ci się za ten nowy dowód przyjaźni. Prezes ze smutnym uśmiechem rękę zaczej kobiety ucałował, poczem o ile mógł najspokojniejszym dodał głosem.

— Skoro mi danem było być zwiastunem lepszych wiadomości, niech mi pani za to pozwól samemu je Halcie udzielić.

— Halki w domu nie ma. Na te słowa dreszcz po prezesie przeleciał.

— Jaktó, w domu nie ma? co to znaczy? przecież o tak wczesnej godzinie, wizyt oddawać nie może.

— To znaczy, mój drogi prezesie, że wczoraj, widząc pogorszący się stan Piotrusia, okropny mnie zdjął strach, czy też choroba ta nie jest rodzajem ukrytej dyfterii, a że ja na chorobę tę troje wneszłam straciłam, nie namyslałam się długo, odesłałam dziś Halkę do pani Edwardowej z prośbą, aby ją u siebie zatrzymała, póki się stan Piotrusia nie polepszy.

— I Halka na ten wyjazd się zgodziła?

— Zgodziła się bez najmniejszego oporu — z lekkim odcieniem żalu odrzekła babka. — Może się zresztą i ona sama dyfterii obawia; od lat najmłodszych słyszy, z jakim ja przerażeniem o chorobie tej wspominam.

— To niech mi pani nakaze pójść do wnuczki, aby ją zaspokoili.

— Nie, prezesie; ja tylko jedno nakazuję, ale nakazuję stanowczo, to jest: abyś wrócił do siebie, i na własnym łóżku kilka godzin się przespał. Wprost od nas udając się do pani Edwardowej, mógłbyś tam jeszcze chorobę niechęć zawlec. Ja do Halki napiszę.

— Niechże i tak będzie — odrzekł prezes, który nadewszystko w tej chwili pragnął samotności, aby mózgi myśli zebrać i postanowić, co robić wypada. — Pójdę więc na parę godzin do domu, a pani przy Piotrusiu zostanie. Dobrze.

— Dobrze, mój ty najdoskonalszy przyjacielu, i za oddalającym się prezesem krzyżyk w powietrzu zrobiła, nie domyślając się, ile mu w tej chwili wstawienie się do Boga potrzebne było.

(Dokończenie nastąpi).

przyborów ogniowych, który to zasiłek stosownie do ilości ubezpieczeń bywa oznaczony. Towarzystwo ubezpieczeń pragnie tą drogą zachęcić gminy, aby równocześnie z zakupem sikawek dążyły do zorganizowania straży ogniowych ochotniczych. Nadto Towarzystwo ubezpieczeń krakowskie postanowiło, iż pierwszy, przybywający z innej miejscowości na ratunek w czasie pożaru z sikawką wozową lub przenośną, zdolną do użycia, otrzyma 15 zł. nagrody; drugi 10 zł.; trzeci 5 zł. nagrody.

Prócz tego, udziela Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń krakowskie pojedynczym gminom pożyczek na zakupno sikawek i przyrządów ogniowych do spłaty w ciągu czterech lub pięciu lat, na 5 pret. W tych wypadkach żąda Towarzystwo od gmin złożenia skryptu dłużnego, notaryalnie legalizowanego, a przez wydział powiatowy zatwierdzonego.

Praktyczniejszym jednak okazał się sposób, w jaki wydział powiatowy: w Krakowie, Cieszanowie, Brzesku i Sokalu ułatwił i przyspieszył zaopatrzenie gmin w swych powiatach w odpowiednie i dobre sikawki. Owóż powyższe Rady powiatowe przyjęły na siebie porękę za spłatę sikawek, gminom dostarczonych, a na podstawie tej poręki Towarzystwo udzieliło tym powiatom na skrypta znaczniejsze 5 pret. pożyczki, zwrotne w kilku latach.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przyrzekło na powyższych warunkach popierać i nadal usiłowania gmin i wydziałów powiatowych, bądź przez udzielanie odpowiednich zasiłków strażom ogniowym ochotniczym, przez gminy zawiązanym, bądź też udzielaniem pożyczek pojedynczym gminom lub wydziałom powiatowym, na zakupno sikawek i rekwizytów ogniowych.

Wobec tych ułatwień potrzeba tylko nieco więcej dobrej woli ze strony interesowanych miast i miasteczek, zaś więcej energii ze strony wydziałów powiatowych, a wówczas ustawa o policyi ogniowej będzie wszędzie z całą ścisłością wykonana.

Rada Państwa.

(CXXXVI. posiedzenie Izby poselskiej.)

+ Wiedeń, 27 maja. (Korespondencya Gazety Lwowskiej.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15 przy bardzo nielicznym

udziale posłów, a w obecności wszystkich członków gabinetu z wyjątkiem P. Ministra handlu.

Reprezentacja gminy Czortkowa wnosi petycję o obowiązkowe zaprowadzenie rachuby wedle czasu środkowo-europejskiego; Wydział powiatowy w Borszczowie, Towarzystwo gospodarskie na Krainę i pewne kółko włościańskie w Czechach o pozostawienie granicy zamkniętej dla bydła rumuńskiego.

Pos. Weigel rzeka się miejsca w komisji prawniczej.

Prezes gabinetu hr. Taaffe na interpelację Gregorczyca, zwracającą się przeciw niezatwierdzeniu statutow dwu słoweńskich towarzystw gimnastycznych przez Namiestnictwo Pobrzeża, odpowiada, że oba towarzystwa poddały się bez rekursu wskazówkom co do zmienienia statutow, i na tem koniec sprawie, zwłaszcza gdy towarzystwa na podstawie zmienionych statutow istnieją już od przeszło roku. Co się tyczy uzalenia się na niedozwolenie noszenia stroju osobnego, odpowiedź jest ta, że żadne stowarzyszenie nie ma prawa do noszenia stroju osobnego, w tym razie zaś odmówienie pozwolenia jest tem więcej uzasadnione, ile że towarzystwa gimnastyczne nie są politycznymi, a chciały nosić strój o troistej barwie słowiańskiej.

Na trzy interpelacje Sokola, zwracające się przeciw orzeczeniom Namiestnictwa w Czechach w bardzo drobnych sprawach, w których jakoby krzywda była się stała stowarzyszeniom i zgromadzeniom czeskim, pan Prezes gabinetu obszernie odpowiada w tym duchu, że wszystko stało się po prawie.

W sprawie rozszerzenia miasta Graczu pan Prezes na interpelację Hofmanna odpowiada, że Ministerstwo dotychczas nie miało i obecnie także nie ma sposobności zajmować się nią.

Minister obrony krajowej hr. Welserheimb na interpelację Rizziego w sprawie rozpuszczenia mnóstwa robotników zatrudnionych w arsenale marynarskim w Poli odpowiada, że rozpuszczono tylko część tych robotników, którzy nie należą do stałych, lecz są najmowani na tygodniowe wypowiedzenie, a musiano rozpuścić ich ze względu na niedostateczny budżet wydatków. Zresztą wszyscy byli o rozpuszczeniu bardzo wcześnie powiadomieni.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Najprzód idzie pierwsze czytanie wniosku Kaizla, o wydanie ustawy, rozszerzającej opiekę nad robotnikami i wniosku Bärn-

reithera o otoczenie opieką robotników, zatrudnionych przy budowlach wielkich wiedeńskich zakładów komunikacyjnych.

Pos. Kaizl, motywując obszernie swój wniosek i proponując przekazać oba wnioski komisji przemysłowej z poleceniem, aby zdała sprawę w ciągu miesiąca.

Pos. Bärnreither, uważa to, czego domaga się p. Kaizl, t. j. ustanowienie minimalnej płacy dziennej, za postulat poprostu niewykonalny, bo wymagałoby to ustanowienia także minimalnej roboty, czego przecież ustawą oznaczyć nie można. Dalej zwraca się mowca przeciw mniemaniu preopinanta, że specjalna opieka nad robotnikami, zatrudnionymi przy budowlach wiedeńskich, da się zgeneralizować na wszystkich wyrobników wszędzie i zawsze. Zaznaczywszy, jak sobie wyobraża inspektorat opiekuńczy nad tymi robotnikami, mowca zwołuje wniosek Kaizla o przyspieszenie obrad komisyjnych.

Pos. Gessmann popiera w ogólności wywody Kaizla, niemniej jego żądanie, by komisja przemysłowa była zobowiązana w ciągu miesiąca zdać sprawę.

Izba uchwała przekazać oba wnioski komisji przemysłowej, a to z poleceniem co dopiero wspomnionem.

Następnie dokonano wyboru komisji walutowej, w której skład weszli członkowie wszystkich większych i mniejszych frakcyj, z wyjątkiem antysemitów. Z Koła polskiego wybrani pp.: Jaworski, Kozłowski, Piniński, Rutowski, Weigel, Szczepanowski, Krański, Abrahamowicz Dawid i Rappaport; jednego miejsca odstąpiło Koło polskie Teliszewskiemu.

Z porządku dziennego załatwiono w pierwszym czytaniu wniosek Burgstallera, o chwilowe powstrzymanie zaprowadzenia progresyjnej podwyżki podatku budynkowego w Tryeście, przekazując go komisji podatkowej.

Dalej zgodzono się na zmiany, poczynione przez Izbę wyższą, w uchwalonej przez Izbę poselską ustawie o rejestrowanych robotniczych kasach wzajemnej pomocy i uchwalono ją z temi zmianami zaraz w trzecim czytaniu.

Następuje drugie czytanie zmienionego przez Izbę wyższą projektu ustawy o zapomogach dla urzędników z powodu drożyzny. Izba wyższa, jak wiadomo, zredukowała kredyt odpowiadający 1,000.000 zł. na 500.000 zł., i opuściła postanowienie o pokryciu tego wydatku z zasobów kasowych. Komisja budżetowa Izby poselskiej wnosi zgodzić się na opuszczenie tego postanowienia, ale trzymać się pierwotnej uchwały co do całego miliona.

Ten wniosek komisji popierają pos. Promber i Gessmann, po których przemówieniu przerwano obrady.

Prezes wywala komisję walutową, aby ukonstytuowała się jutro przed posiedzeniem Izby.

Koniec posiedzenia o godz. 3. Następane jutro.

(CXXXVII posiedzenie Izby poselskiej.)
+ Wiedeń, 28 maja. (Koresp. Gazety Lwowskiej.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 15; Izba bardzo nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej nieobecni hr. Welserheimb i margr. Bacquehem.

Gmina Młynowce, powiatu złoczowskiego petycyonuje o zbudowanie przejazdu przez tor kolejowy pod Młynowcami; gminy Sielec, Wolica, Ługowa i Będziemyśl, powiatu ropczyckiego, petycyonują o reformę procedury cywilnej; gminy Kanina, Wysokie i Siekierzyn, powiatu limanowskiego, o zapomogę ze skarbku na zbudowanie kościoła.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad zmienionym przez Izbę wyższą projekcie o kredycie dodatkowym na wsparcia dla urzędników z powodu drożyzny.

Po mowach pp. Hofmanna i Fussa za wnioskiem komisji budżetowej, zabiera głos Minister skarbu dr. Steinbach i przemawia przeciw wnioskowi, zalecając uchwałę Izby wyższej raz ze względu na konieczność zachowania równowagi w preliminarzu budżetowym, której stanowczo bronić będzie już dla złego wrażenia, jakiego nie dobor, choćby tylko rachunkowy, wywarł na opinie europejską; a potem ze względu na niewłaściwość sprawy, która po przyjęciu wniosku komisji musiałaby długą przechodzić drogę, zanimby stała się prawomocną. Pan Minister przyrzeka zresztą nie tylko w tym roku, lecz i w latach następnych uczynić dla urzędników, co tylko w ramach budżetu uczynić będzie można. (Brawo, brawo).

Pos. Lewakowski (własnym imieniem) kreśli obraz „nędzy“ w niższych sferach urzędniczych, które mają prawo do takiej samej podwyżki płac, jak duchowieństwo i oficerowie. Mowca wnosi rezolucję z wezwaniem do Rządu, aby uregulował płace przynajmniej trzech najniższych klas urzędniczych i pensje dla wdów i sierót.

Pos. Weigel ubolewa nad zwłoką, której sprawa ta już doznała. *Bis dat, cito dat* — woła mowca — to tutaj właśnie się stosuje. A jednak zaleca mowca wniosek komisji.

15)

Młodość Fryderyka Wielkiego.

(Koser: Friedrich der Grosse, als Kronprinz. — Th. Fontane: Die Grafschaft Ruppin. — Friedrichs Briefwechsel mit dem Könige Friedrich Wilhelm I., seinem Vater. — Ernest Lavisse: Le Grand Frédéric avant l'avènement.)

II.

(Ciąg dalszy).

Neu-Strelitz oddalony jest o dwie mile od Mirowa. Fryderyk wziął konie z poczty i o południu wjeżdżał już do tej stolicy, która miała jedną tylko ulicę, gdzie mieszkali dworscy dygnitarze, urzędnicy i służba. W zamku powiedziano Fryderykowi, że Mirow pojechał na obiad o pół mili do Konowa. Królewicz był głodny, przeto towarzyszący mu oficer zaprowadził go do jednego ze swoich znajomych, któremu nie wymienił godności gościa. Mówiono tam o księciu panującym w Meklemburckim, o jego różnych niewinnych dziwactwach, a mianowicie o biegłości w sztuce krawieckiej, co ogromnie zainteresowało Fryderyka i podało ochotę poznania księcia. Udano się tedy do zamku i królewicz przedstawiony został księciu, jako cudzoziemiec. Książę przyjął go uprzejmie, ale był tak nieśmiały, że nie byłby ust otworzył, gdyby doradca go Herr von Altrock, nie był mu podszeptał frazesów. Po tej audyencji, królewicz pojechał do Konowa, myśliwskiego zameczku. Mistrz ceremonii nadbiegł i wprowadził go do domu. Cała rodzina książęca zasiadała właśnie do obiadu. Po powitaniach i komplementach, książę Mirow zawiadomił swego gościa o fatalnym przypadku, jaki się właśnie dnia tego wydarzył: oto najlepszy kucharz domowy wracając z zakupionymi prowizjami, upadł i rękę złamał, a na domiar nieszczęścia prowizye są uszkodzone. Fryderyk nie bardzo w to wierzył, ale udął, że wierzy, — przyznaje zaś w swej opowieści, że spożył gorszy obiad niż w karczmie poczdamskiej. Za to rozmowa przy stole była bardzo dystryngowana i — heraldyczna. Mówiono wyjątkowo o świętych genealogiach ks. Weimarskich, Gotajskich, Waldecków, Hoymów i innych. — Po obiedzie Fryderyk wrócił

do Rheinsberg, trochę zaniepokojony obietnicą, uczynioną mu przez ks. Mirow, że go wkrótce rewizytować będzie. „Przybędzie niezawodnie — pisze Fryderyk — ale jak się go pozbyć? Bóg wie, Bóg tylko jeden!”

Wkrótce potem, Fryderyk spał snem głębokim, było to bowiem trzecia godzina rano, gdy zbudziła go służba, mówiąc, że jakiś kurier przybył. Królewicz zerwał się natychmiast z łóżka w przewidywaniu niezmiernie ważnych wiadomości. Kurier doręczył mu tymczasem list od księcia z Mirowa, zapowiadający przybycie jego tegoż dnia na południe. Można sobie wyobrazić gniew Fryderyka, — rozkazał wszakże przygotować wszystko na przyjęcie gościa z niezwykłymi honorami. Opis tego przyjęcia, niezmiernie złośliwy, świadczy, że gospodarz wysłał się, aby wspaniałością swoją olśnić gościa, z którego tak on jak i dworzanie śmieli się nie litościwie. Obiad był wyborny, wino szampańskie strumieniami się lało, — książę Mirow pił za czterech, lecz nagle: — Przepraszam — rzekł z powagą — ważne sprawy państwa powołują mnie do domu... Wszyscy w śmiech a książę namyślił się i odłożył ważne sprawy państwa na dzień następny — bawił bowiem w Rheinsbergu do godziny drugiej po północy.

Jest rzeczą niewątpliwą, że gdyby Mirow nie był księciem z urodzenia, noga jego nie postawiłaby na dworze Fryderyka. Od zwykłych śmiertelników, którzy pragnęli mu się przedstawić, królewicz wymagał jednego tylko warunku, ale warunku *sine qua non*: rozumu lub sprytu, inteligencji. Mówił nieraz: „Wiem, że ten lub ów, to lichy charakter, ale zabawny przy stole!” I jadł obiad z tem lichem indywiduum. Nie szacował nawet p. La Chétardie. ale margrabia ten miał tyle sprytu, że królewicz rozkoszował się jego odwiedzinami. „To cukierek dla nas!” mówił. — Rozmów popospolitych większości ludzi nie znoś, ponieważ „ta większość nie myśli i nie zajmuje się, jak tylko przedmiotami, które ma przed sobą, a mówi tylko o tem, co widzi. — Podczas jednego pobytu swego w Berlinie, słyszał pewnego wieczora, jak mówiono tylko o toaletach i modach; poprzedniego dnia, przy stole rozmowa toczyła się wyłącznie o gastronomii i najlepszej metodzie leczenia pewnej choroby... I dziwi się, że ludzie, „tak wyłącznie zajęci drobnostkami, lubią żyć, i mogą lękać się śmierci!”

To też życie umysłowe było w Rheinsbergu w pełnym rozwoju. Każdy z gości zwykłych lub dworzan miał swoją rolę w tym koncercie, nigdy się nie kończącym. A że każdy miał swój rodzaj odrębny, nie było przeto współzawodnictwa, i harmonia panowała powszechna, — nie tylko harmonia, ale nawet przyjaźń. Fryderyk mówił też nieraz, że on swoje królestwo w Rheinsbergu poświęcił przyjaźni. Pragnął mieć wszystkich przyjaciół swoich ciągle przy sobie. Jeżeli się zgodził na rozłączenie z Keyserlingiem, to jedynie dlatego, aby go wysłać do Woltera w charakterze „intelektualnego ambasadora”. Gdy Jordan przez trzy dni był nieobecny, ten krótki przeciąg czasu wydawał się Fryderykowi nie do wytrzymania. „Nie możemy się obejść bez ciebie — pisał do niego, — stół nasz potrzebuje twojej filozofii; przynies nam corychlej całą erudycję twojej biblioteki, nie zabierając jej pyłu, i bądź przekonany, że będziesz przyjęty jako człowiek, który nam jest niezbędnie potrzebnym”. Każdy też z przyjaciół miał swoje przewzisko, nadane przez królewicza: Jordan był Hefestionem, Keyserling Cezarionem, Knobelsdorf zwał się: chevalier Bernini.

Przyznać trzeba, że w Rheinsbergu panowała stale atmosfera spokoju, niemal szczęścia, z którego nawet korzystała po części żona królewicza. Fryderyk nie kochał jej, to pewna; listy, jakie pisał do niej z podróży, zięją lodowatym chłodem; nazywa ją stale *Madame*, a listy swe kończy zwykle suchą formułką, rzadko prosi o pozwolenie uściskania jej „z całego serca”. Nie ma nigdy czasu pisać do niej dłużej; raz jest zmęczony, to znów ma straszliwy ból głowy. Gdy pisał do Woltera głowa nie bolała go nigdy. Ale pomimo tego w Rheinsbergu był dla niej pozbawionym, łagodnym, pozwał jej pamiętać o mężu i psuć go dogadaniem. I pewno później biedna kobieta żałowała nieraz tych czasów, spędzonych w cichej samotności. Pełna inteligencji i wesołego usposobienia, pojmowała ona najbardziej poważne dyskusje, a lubiła także wesołe żarty i sama nieraz zdobywała się na odwagę swawoli.

Pewnego wieczora Fryderyk stanowił, że będzie ucztą wesołą: raz po raz wznosił toasty, których odmówić niktnie mógł, tembardziej, że królewicz, w wybornym humorze, wszystkich wprowadził w szaloną wesołość. Po dwóch godzinach Bielfeld, najmłodszy z towarzystwa, uczuł, że mu się głowa zawraca

i łamiać przepisy etykiety, bez względu na obecność królewiczowej, wstał od stołu, aby na galerji zamkowej zacerpnąć świeżego powietrza. To jednak powietrze przyczyniło się do zwiększenia zawrotu a przyczyniła się do tego jeszcze i następująca okoliczność. Wychojąc Bielfeld pozostawił przed sobą na stole szklankę pełną wody; królewiczowa korzystając z jego nieobecności, wodę wylała a szklankę napełniła po brzegi winem Sillery. Bielfeld za powrotem, wychyliwszy napój jednym tchem, do reszty się upił. Królewicz zawałł go do siebie, prawil mu rozmaite serdeczności, mówił o widokach świetnych na przyszłość, a cichaczem dolewał mu jeszcze wina Lunel. Wesołość całego towarzystwa stawała się tymczasem coraz hałaśliwszą. Królewiczowa przypadkiem, czy też umyślnie stłuka kieliszek — w tej chwili wszystkie kieliszki znalazły się na ziemi. Fryderyk wyszedł nareszcie, a za nim królewiczowa i całe towarzystwo. Bielfeld wychodził ostatni, a że nie było tam żadnego służącego, któryby wsparł jego chwiejące się kroki, schodząc ze schodów runął na dół i stracił przytomność. Byłby tam leżał Bóg wie jak długo, gdyby nie szczęśliwy wypadek, że służąca przechodząc tamtędy, spotknęła się na leżącym martwo Bielfeldzie i podniosła wrzawę. Zbiegła się służba i przeniosła nieprzytomnego do jego mieszkania.

Przywołany lekarz opatrzył rany, z początku kręcił głową i przebąkał coś zaczął o konieczności trepanowania nadwężonej czaszki. Ale skończyło się na niczem. Bielfeld dwa tygodnie przeleżał w łóżku i wstał zdrow zupełnie.

Ta mała orgia była wyjątkowym wypadkiem w Rheinsbergu, a najlepszym tego dowodem jest to, że nazajutrz, z wyjątkiem królewiczowej, żaden z biesiadników nie pojawił się u stołu. U króla było inaczej. Nazajutrz po uczie każdy musiał być na swoim stanowisku, gotowy do rozpoczynania na nowo. Fryderyk nie był smakoszem, ani pić zbyt wiele, ani jeść wykwintnie nie lubił. Kuchnia jego, kierowana przez Francuza, była wszakże delikatna. Wina pijał francuskie: szampańskie i burgundzkie, — raz zamówił 800 butelek wina szampańskiego i 200 Volnay i Pomard, — wołał więc te wina niż reńskie lub węgierskie, a z francuskich tym dawał pierwszeństwo, które pobudzają wesołość.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pos. Masarzyk wnosi zgodzić się na uchwałę Izby wyższej, ale osobną rezolucją wezwać Rząd, aby zażądał drugiego na tenże cel kredytu w ilości znowu 500.000 zł.

Izba uchwała wniosek komisji.

Nakoniec zatwierdzono wybory z większej posiadłości styryjskiej: pp. Attemsa, Wurmbanda i Hackelberga.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 minut 20. — Następne we wtorek.

Mowa J. E. Ministra skarbu dr. Steinbacha,

wyłoszona w pierwszym czytaniu projektów odnoszących się do uregulowania waluty.

(Ciąg dalszy).

Szukając teraz przejścia od wywodów panów, co dopiero wymienionych, do wywodów pana pos. Neuwirtha, mogę powiedzieć, że z mojego stanowiska nie mogę uznać, iżby dłużnicy mieli prawo do wolnego wybijania monety srebrnej wedle ustawy, a więc znacznego obniżenia swych zobowiązań; ani też, iżby wierzyteli mieli prawo jakiegoś co do relacji między srebrem a złotem, a odnośnie między walutą papierową a złotem, jakiej między walutą papierową a złotem nigdy nie było, a jaka między srebrem a złotem przez czas przydłuższy wprowadzie zachodziła, nad którą jednak teraz, jak ze wszystkich stron przynano, targ powszechny przeszedł do porządku dziennego. Mogę tylko powtórzyć: takie zawsze było moje zapatrywanie. Takie jest ono też jeszcze po wywodach szan. pana pos. Neuwirtha, któremu dziękuję serdecznie za wzmiankę o mojej osobie i który zechce przyjąć odemnie zapewnienie, że jak najserdeczniej wywzajemiam się za wyrażone mi przezeń uczucia przyjaźni. To jedno tylko dodaję, że pokazuję się tu znowu, i to słusznie, iż obrona różnych przekonań nie potrzebuje bynajmniej oddziaływać na stosunki osobiste.

Szan. pan pos. Neuirth wytacza szereg wątpliwości i w bardzo obszernym wywodzie usiłuje przedstawić Wam pobudki swoich poglądów. Przedewszystkiem na jedno zwracam uwagę. Z całej mowy szan. pana posła jasno wypływa, że zmierzają do podwyższenia dzisiejszej wartości naszych pieniędzy, i to do podwyższenia wcale nie mało znacznego. Jako ideał wyobraża sobie pos. Neuirth relację: 1 zł. = 2 mkr. Nie mogę nie wypowiedzieć, że, gdybyśmy doszli do takiego rezultatu, uważałbym to za ciężką szkodę dla produkcji austriackiej. (*Bardzo słusznie!*) Jest to zapatrywanie, które z równą wartością przeciwstawić muszę zapatrywaniu pana posła. Wychodzi on z tego punktu widzenia, że wybijanie monety srebrnej powinno być zastanowione ustawą. Ależ to właśnie Wam też proponujemy, dodając tylko zarazem ustanowienie relacji. Staramy się bowiem pociągnąć granicę nie po jednej stronie, lecz z obu stron, żeby wartość złoto austriackiego ani się nie podwyższyła, ani też obniżyła. Proszę zważyć: jeżeli zastanowimy wybijanie monety srebrnej bez ustanowienia zarazem relacji, wtedy z jednej strony pomnożenie środków wypłaty w dzisiejszej walucie w srebrze będzie niepodobieństwem, ale z drugiej strony złoto nie wejdzie do nas z zagranicy, bo nie będzie relacji. (*Tak jest, bardzo słusznie!*) Tym sposobem doszlibyśmy rzeczywiście do tego, że środki wypłaty nie pomnożyłyby się ani w srebrze, ani w złocie.

Szan. pan poseł rozwiódł się też szeroko o sposobie, w jaki ustanowiliśmy projektowaną relację. W dniach ostatnich kilka razy miałem sposobność (w Kole polskiem i w innych gronach parlamentarnych) o sprawie tej mówić. Z mojego stanowiska mogę tylko powtórzyć, że prawdziwą było mi pościech, iż w kwestyi ustanowienia relacji znalazła się obiektywna podstawa. Wywody o sztucznym sprowadzeniu pewnego kursu są — jestem o tem przekonany — z góry nietrafne. Pójdźmy na giełdę kiedykolwiek — czy papiery podnoszą się, czy spadają — zawsze usłyszymy partyę przeciwną, której to jest nie na rękę, mówiąc, że kurs sztucznie jest wywołany. Boć i jest coś sztucznego w prądach zwykłych i niższych, gdy im przypatrzemy się samym w sobie. Często bowiem nie powstają same przez się, są często rezultatem układów; ale wpływa do z walki między podażą a popytem, i trudno pewnemu kierunkowi spekulacyjnemu zarzucić, że sztucznie to wywołał i że inna droga byłaby naturalna. Gdzież, panowie, mamy kryterium: co sztuczne a co naturalne? Nie mamy innej miary krom właśnie chwilowości kursów.

Ten sam szanowny pan poseł staje po prostu na tem stanowisku, że powinniśmy starać się podnieść naszą walutę, a to tak, żeby złoty austriacki zrównał się z dwiema markami. Jego zdaniem, jedynie to stanowisko jest słuszne. Przytacza na to mnóstwo przykładów, i wskazuje na Włochy, Rumunię i Niemcy. Ależ dwa pierwsze z tych państw wpróż ustanowiły były wartość złota; złoto weszło do nich w ich walucie;

Niemcy zaś wczasy ustaliły przy zaprowadzeniu złota relację, wówczas właśnie istniejącą. Dwa pierwsze państwa miały system bimetaliczny, miały złoto już przedtem jako prawny środek wypłaty. Chętnie przyznaję, że stosunek 1 : 15½ sprowadził w ostatnich czasach wielkie trudności; ale państwa te miały go już w swoich ustawach. A teraz pytam Was: gdzie to napisano, że musimy nasze pieniądze papierowe wykupować złotem? (*Bardzo słusznie!*) A wszakże pytanie to decyduje o rzeczy. Gdzież tu jest naruszenie prawa i wiarołomstwo? Bardzo chętnie przyznaję, że w innych państwach przez długie lata ostawał się stosunek złota do srebra, jak 1 : 15½; ale, po pierwsze, my wcale nie ustanawiamy stosunku srebra do złota, lecz ustanawiamy stosunek naszej waluty papierowej do złota. Ten jest jeden ważny wzgląd. Po drugie, wcale też nie pojmuję, jakby dojsć można do przejścia od którejś waluty do złota, jeśli się nie ustanowiło stosunku. Jakoż rzeczywiście, nie możemy uczynić nic innego, tylko ustanowić ten stosunek wedle kursu przeciętnego. Pan poseł ma słuszną, mówiąc, że to pewnie po raz pierwszy zdarza się w Europie, iż takiemu chwytamy się postępowania; proszę jednak zważyć: znajdujemy się też w położeniu, jakiego w historii dotychczas nie było. Chcąc zaś uzdrowić panujący u nas stan rzeczy, nie możemy uczynić nic innego, jak tylko chwycić się sposobów, które pozwalają nam spodziewać się, iż przy ich pomocy dojdziemy do celu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawy parlamentarne.

Komisyja Izby dep. dla przedłożenia walutowych, która, jak wiadomo, ukonstytuowała się wybierając p. Jaworskiego przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego pp. Plenera i Deyma, odbędzie dzisiaj, w poniedziałek pierwsze merytoryczne posiedzenie. Celem pozostawienia jej czasu do pracy w pospieszniejszym tempie, zarządził prezes dr. Smolka, iż aż do zupełnego załatwienia w komisji przedłożenia walutowych Izba tylko dwa razy w tygodniu będzie się zbierała na pełne posiedzenia.

Komisyja podatkowa Izby wybrała do komitetu dla podatku dochodowego siedmiu członków, między tymi pp. dr. Byka i Czecha. Do komitetu tego należy także przewodniczący komisji podatkowej dr. Menger. Następnie przystąpiła komisja do obrad ogólnych nad drugim głównym rozdziałem przedłożenia rządowego, mianowicie nad „podatkiem zarobkowym stowarzyszeń obywatelskich”. Wśród wielu innych zabrał głos dep. Dawid Abrahamowicz zwracając na to uwagę, iż o ile się zdaje, okaże się potrzebnym przekazanie tego przedmiotu komitetowi z trzech członków. Z powodu późniejszej pory przerwano obrady.

SPRAWY MONARCHII

(Zebranie przybocznej rady kolejowej.)

Dzienniki wiedeńskie podają obszerniejsze streszczenie mowy prezydenta generalnej Dyrekcji kolei państwowych dr. Bilińskiego, wygłoszonej na uzasadnienie potrzeby podwyższenia taryf towarowych. P. prezydent powiedział: Dążeniem zarządu kolei państwowych musi być, aby ze swych linii kolejowych uzyskał taki dochód, któryby zdołał pokryć wszystkie wydatki tych linii. Niestety, nie zachodzi to dzisiaj w skomplikowanym i szeroko rozgałęzionym organizmie kolei państwowych. Na budowę rozmaitych wozów i maszyn, tudzież stawianie stacji, okazała się potrzeba takich wydatków, których pokrycia z samych dochodów kolei w obecnym stanie spodziewać się nie można. Skoro jednak wydatność kolei państwowych stanie się większą niż dzisiaj, wówczas także zapewne zarząd skarbowy łatwiej zgodzi się na żądania, czynione ze strony generalnej Dyrekcji.

Mowca wykazał dalej na podstawie znacznego materiału statystycznego, jak to na poszczególnych liniach kolei państwowych kształtowały się dochody, i podniósł, że zarówno koleje państwowe, jak i wszystkie inne koleje austriackie, cierpią w skutek nieustannego zwiększania się wydatków. Pochodzą one ztąd, iż cena węgla się podniosła, wzrosła stopa płacy, podniosły się pensje urzędników i personelu kolejowego, wreszcie w skutek rozporządzeń ministerjalnych, zalecających oszczędzanie sił personelu, nastąpiło pomnożenie personelu. Mowca objaśniał szczegółowo stosunek, istniejący pomiędzy kosztami wykupna kolei upaństwowionych, a wydatnością poszczególnych linii tych ko-

lei. Istnieją między niemi linie, które nie mają nawet strategicznego znaczenia, a z których dochody nie pokrywają kosztów ruchu. Przy tem wszystkim potawiają się zawsze jeszcze rekryminacje, że Państwo tak mało czyni dla kolei państwowych. Z tych wszystkich przytoczonych względów wypłynęła dla generalnej Dyrekcji kolei państwowych konieczność nowego uregulowania taryf.

Rada kolejowa uchwaliła, jak wiadomo, 29 gł. przeciw 27 głosom nie wchodzić w dyskusję szczegółową nad podwyższeniem, czyli, innymi słowy, oświadczyła się przeciw projektowi generalnej Dyrekcji. Na zebraniu jednak dnia następnego, t. j. 28 b. m., reasumowała poprzednią swoją uchwałę i przeprowadziła nad projektem szczegółową dyskusję, w której odrzuciła najważniejszą część projektu, mianowicie podwyższenie taryfy na węgle.

P. Minister handlu przyrzekł pewne ułatwienia co do manipulacji należytości.

Wybory sejmowe w Kroacyi.

Dzisiaj, 30 b. m. rozpoczynają się i trwać będą do 2 czerwca wybory do sejmiku zagrzebskiego. Sejm ten składa się z dwóch sekcji. W pierwszej sekcji wirylistów zasiadają: arcybiskup zagrzebski i serbski patriarcha Karłowacz, katolicy i prawosławni biskupi, zagrzebski wielki przeor, dalej starsi żupanowie i „komes” Turopolja, wreszcie pełnomocni władający językiem kroackim i opłacający co najmniej 1000 zł. podatku, synowie 2 książęcych, 13 hrabiowskich i 7 baronowskich rodów. Jednakże z tytułu wirylistów nie może zasiadać w sejmie więcej, niż połowa posłów wybieranych.

Tych jest 90, wybranych w 21 okręgach miejskich i 69 okręgach włościańskich. Prawo wyborcze bezpośrednie posiadają pełnoletni obywatele, którzy opłacają rocznego podatku w miastach 15 zł., na wsi 30 zł. (w niektórych uboższych okręgach 15 zł.), dalej duchowni, urzędnicy, profesorowie, posażni oficerowie, adwokaci, notariusze, osoby posiadające dyplomy Wszechnicy, lekarze, dyplomowani inżynierowie i kapitanowie okrętów. W skutek reformy wyborczej z r. 1888, liczba wyborców wzrosła do 49.068. Na posła wybranym być może każdy wyborca, który umie pisać; czynni oficerowie, sędziowie i urzędnicy administracji krajowej, nie są wybieralnymi do sejmiku.

Jak w Węgrzech, tak też w Kroacyi istnieją trzy stronnictwa, które pod inną nazwą w swych dążnościach przedstawiają dokładną analogię ze stronnictwami węgierskimi. Kroackie stronnictwo narodowe obstaruje przy ugodzie węgiersko-kroackiej z roku 1868; „kroacka opozycja umiarkowana”, której organem jest *Obzor*, podobnie jak w Węgrzech „narodowe” stronnictwo Apponyiego, nie neguje wprawdzie ugody z Węgrami z roku 1868, ale pragnie ją rozszerzyć; nareszcie, tak zwane „stronnictwo prawa”, którego naczelnikiem jest Antoni Starcewicz, dąży do odłączenia Kroacyi od Węgier, a zatem względem ugody z Węgrami zajmuje takie same stanowisko, jak węgierskie stronnictwo niepodległości względem ugody z Austrią.

Od 20 lat stronnictwo narodowe tworzy większość w Sejmie zagrzebskim, i dzierży najwyższe urzędy krajowe. Jednakże w roku 1883, w skutek chwilowości ówczesnego bana, hr. Pejacewicza, stronnictwo to popadło w stan, zagrażający zupełnem przesileniem. Dopiero nowy ban, hr. Khuen-Hedervary, umiał nanowu skupić je, i uczynić zdolnem do pożytecznej pracy w Sejmie.

Stronnictwo narodowe, jak dotąd, obstaruje przy ugodzie węgiersko-kroackiej, i nie poruszając sporów konstytucyjnych i prawno-politycznych, pragnie przedewszystkiem skorzystać z bardzo szerokiego samorządu, jaki Kroacya posiada, celem podniesienia kraju pod względem moralnym i ekonomicznym.

Z wybitniejszych członków stronnictwa narodowego wszyscy ubiegają się ponownie o mandaty poselskie.

W ostatnim sejmie z 90 wybranych posłów około 65 należało do stronnictwa narodowego czyli rządowego, w którym głosują wszyscy prawie wiryliści. Ze względu na dość znaczne powiększenie liczby wyborców, teraźniejsze wybory obudzają szczególną ciekawość. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że stronnictwo narodowe powróci do nowego sejmiku równie liczne, jak było reprezentowane w dawniejszym. Tymczasem z dwóch stronnictw opozycyjnych jedno, tak zwane „umiarkowana opozycja”, przed rozpoczęciem wyborów złożyła broń. *Obzor* ogłosił 19 maja oświadczenie.

Z Bułgaryi.

(Sensacyjna wiadomość. — Potwierdzenie wyroku. — Kolonizacye.)

Wielce sensacyjną, ale dotąd niestwierdzoną wiadomością podaje *Nowoje Wremia*. Dziennik ten zapewnia, iż przed kilku dniami Bułgar Gerow, który w ostatniej wojnie przeciw Turcyi był rosyjskim konsulem w Filipopolu, z polecenia ministrów: Naczewicza i Grekowa i dyplomatycznego agenta w Konstantynopolu Dimitrowa, próbował exarchę Józefa nakłonić, aby się podjął przywrócić porozumienie między Rosyją a Bułgaryą. Projekty, służące za podstawę porozumienia, miały być następujące: Uznanie księcia Ferdynanda nie będzie ściśle żądane. Wystarczy, że Rosyja, nie żądając usunięcia księcia Ferdynanda, wysle reprezentanta do Sofii, który osobicie przekona się o lojalności i dobrej woli księcia. Rosyja następnie będzie mogła zdecydować o stanowisku księcia. Ze swej strony zaś obowiązują się Bułgarya do utworzenia z reprezentantów wszystkich stronnictw nowego ministerstwa, do wydania ogólnej amnestyi, do przywrócenia (?) konstytucyi i oddania Rosyji kierownictwa polityką zagraniczną (?). Exarcha odmówił zaproponowanej mu misji pojednawczej pod pozorem, iż jego stanowisko nie pozwala mu mieszać się do polityki, w rzeczywistości zaś dlatego, że się przekonał, iż podobne rokovania byłyby bezcelowe.

Sąd kasacyjny potwierdził wyrok, skazujący poddanego austriackiego Lubojemskiego za szpiegowstwo na ośm lat więzienia. Rząd austro-węgierski — jak donoszą z Sofii — zrezygnuje z swych kapitulacyi, mocą których mógłby żądać wykonania wyroku w granicach Monarchii, skutkiem czego Lubojemski odcierpi swą karę w Bułgaryi.

W Bułgaryi znajdują się ogromne przestrzenie ziemi niezaludnione, przeważnie w okolicach naddunajskich i nadmorskich. Dotychczas tylko Słowacy austriaccy zdołali osiedlić się w kilku miejscach, obecnie zaś generalny konsul włoski zwrócił się z prośbą do rządu bułgarskiego, aby pozwolono stu pięćdziesięciu rodzinom włoskim osiedlić się w miejscach niezaludnionych. Rząd sofiski zgodził się na tę propozycję, kładąc za jedyny warunek pozwolenia przyjęcie poddaństwa bułgarskiego przez przyszłych osadników.

Z Warszawy.

(Wizyta inspekcyjna pułkownika Wendricha. — Budowa nowych koszar.)

W tych dniach bawił w Warszawie pułkownik Wendrich, który pozyskawszy niezwykle zaufanie cara, został mianowany niedawno głównym inspektorem dróg żelaznych, i w tym też charakterze przybył do stolicy Królestwa. O ile słysząc, inspekcyja pułkownika Wendricha miała przedewszystkiem, jeżeli nie wyłącznie charakter wojskowy. Załatwiwszy się z nieporządkami na kolejach, przewożących zboże, przybył na granicę zachodnią, aby zbadać, jakie na wypadek wojny jest pogotowie kolei żelaznych.

W warszawskich sferach kolejowych z pewnem przerażeniem stawiają sobie pytanie: Jaki będzie rezultat wizyty p. Wendricha? Przegląd jego był zanadto powierzchowny, aby się po nim można spodziewać jakiegokolwiek rezultatów co do ulepszeń technicznych na wypadek mobilizacyi. Nie wykłuzone natomiast są zarządzenia polityczne. Mniej więcej dwa tygodnie temu zamieściły *Mosk. Wied.* artykuł, wskazujący na niebezpieczeństwo, grożące Rosyji na wypadek wojny z tego powodu, że zachodnie koleje państwa znajdują się wyłącznie w administracji Polaków, i że personal ich służbowy jest zupełnie polski. Wiadomo, że dziennik ten odzwierciedla dość wiernie prąd, jaki panuje obecnie w najwyższych sferach, mianowicie wobec Polaków. Wizyta pułkownika Wendricha w Warszawie artykuł *Mosk. Wied.*, aby ją artykuł ten spowodował, to przecież obawiają się, iż pomiędzy artykułem a celem podróży pułkownika jest pewien związek.

Już przed wyjazdem z Petersburga zażądał p. Wendrich spisu wszystkich urzędników etatowych, a przy nazwisku każdego miało być wymienione, jakiego jest wyznania, czy jest i czy zawsze był poddanym rosyjskim, w jakiej gubernii się rodził. W Warszawie Wendrich każdego prawie urzędnika kolei, z którym się zetknął, pytał, czy jest poddanym rosyjskim.

Wiadomo, że rusyfikacya kolei żelaznych w Królestwie już się rozpoczęła i że niektóre wyższe posady na nich zajmują Rosyjanie. Otóż jednego z dyrektorów takich zapytywał p. Wendrich, ilu jest Rosyjan na jego kolei, gdy zaś pan ten odpowiedział mu, że nie ma ich wcale, pułkownik z pewnem zadziwieniem zaznaczył, że przecież

celem nominacji dyrektora było stopniowe przeprowadzenie rusyfikacji kolei żelaznych. Podobno dyrektor zauważył, że tak celu nominacji swojej nie rozumiał i zdawało mu się, że zawdzięcza ją swoim wiadomościom specjalnym. Wreszcie zaś dodał, że nie ma zkad brać urzędników Rosyan, bo na posady źle płatne nie cisną się oni tak bardzo, zaśpado wysoko płatnych jest mało, a i te przeważnie już przez Rosyan są zajęte.

W pobliżu Kalwaryi i Maryampola w gubernii suwalskiej, na mocy rozkazu carskiego, mają być zbudowane wielkie koszary dla wojska. W tym celu pod każde koszary ma być wydzielone po 25 dzies. majoratów Kalwaryi i Kwieciszki-Karkliny.

KRONIKA

Lwów, 30 maja.

— **Najj. Pan** raczył najniżej udzielić z prywatnej Szej skatuli gminie Łęki, w powiecie jasielskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Mieczysław hr. Dunin Borkowski**, c. k. podkomorzy, otrzymał od Najj. Pana pozwolenie przyjęcia i noszenia krzyża kawalerskiego orderu Joannitów.

— **Dwa stypendya** z fundacyi swego imienia po 100 zł. rocznie nadał Henryk Strzelecki, b. dyrektor krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie i wiceprezes galicyjskiego Towarzystwa leśnego, Tadeuszowi Bobrowskiemu i Teofilowi Krygowskiemu, uczniom kraj. szkoły gospodarstwa lasowego, na czas trwania ich studyów w tejże szkole.

— **Egzamina dojrzałości**. W Jarosławiu odbył się w gimnazjum tamtejszem w dniach 23 do 28 maja egzamin dojrzałości pod przewodnictwem dra Ludomila Germana, c. k. kraj. inspektora szkół średnich.

Do egzaminu dojrzałości przystąpiło uczniów publicznych 33, między tymi 22 takich, którzy uczęszczali (bez powtarzania) do tamtejszego gimnazjum od pierwszej klasy.

Świadectwo dojrzałości otrzymali następujący abiturienti: 1. Blumenfeld Józef, 2. Bojarski Michał (z odznaczeniem), 3. Drozdowicz Karol, 4. Drozdowski Erazm (z odznaczeniem), 5. Dydalewicz Michał, 6. Dziewoński Marian, 7. Gawrzycki Ludwik, 8. Gibas Izidor, 9. Gołogurski Tadeusz, 10. Heleniak Feliks, 11. Hudzkowski Zygmunt, 12. Kmickiewicz Włodzimierz, 13. Majewski Karol, 14. Marciak Karol, 15. Nietrzeba Gabryel, 16. Onyszkiewicz Marian, 17. Śmiałowski Józef, 18. Stopa Błażej, 19. Stützel Salomon, 20. Terlecki Adam, 21. Urbanik Ryszard (z odznaczeniem), 22. Winogrodzki Alfred, 23. Woroch Szymon, 24. Wróbel Jan, 25. Zamorski Jan (z odznaczeniem), 26. Zamorski Mateusz.

Dwu abiturientów reprobowano na rok, 5 pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po wakacjach.

Z dyrekcji gimnazjum w Nowym Sączu otrzymujemy następujące pismo:

Do ustnego egzaminu dojrzałości przystąpiło w b. r. szkolnym 26 abiturientów. Z tych uznano za dojrzałych z odznaczeniem 3, za dojrzałych 16; pozwolono zdawać egzamin powtórny z jednego przedmiotu 5, reprobowano na rok 1, bez terminu 1. Egzaminowi pszewodniczył dr. Z. Samolewicz.

Zdali z odznaczeniem: 1. Gawor Henryk, 2. Harbut Bartłomiej, 3. Ziemiński Adam. Zdali: 1. Babicz Edward, 2. Brzyski Józef, 3. Bukowski Henryk, 4. Cammra Karol, 5. Chwalibóg Marcin, 6. Cycoń Michał, 7. Flis Tadeusz, 8. Gliński Andrzej, 9. Horoszkiewicz Stefan, 10. Pazdanowski Michał, 11. Rusnarczyk Stanisław, 12. Sowa Jan, 13. Urbański Michał, 14. Wodziński Kazimierz, 15. Wysocki Alfred, 16. Zubeł Józef. Nie przypuszczono do egzaminu ustnego jednego abiturienta, z powodu niepomysłnego wypadku wypracowań piśmiennych.

— **Z „Sokoła”**. Z powodu przygotowań do uroczystości jubileuszowej, jakoteż do wmurowania tablicy pamiątkowej i zwiększonych czynności, nastąpi przerwa w nauce gimnastyki uczniów i uczenie Towarzystwa na czas od 30 b. m. włącznie do 7 czerwca b. r.

— **Wydział „Sokoła”** uprasza wszystkie osoby, którym w swoim czasie doręczono arkusze składkowe, w celu zebrania datków na koszt urzędzenia uroczystości jubileuszowej, ażeby raczyły tak te arkusze, jak i zebrane kwoty złożyć lub przesłać jak najrychlej do kancelaryi Towarzystwa.

Zarazem uprasza wydział o rychłe nadsyłanie fantów na loteryę festynową, gdyż od tego zależą dalsze zarządzenia komitetu.

— **P. Oskar Hofmolk** ze Stanisławowa otrzymał w tutejszej c. k. szkole weterynaryi stopień lekarza weterynaryi.

— **Walne zgromadzenie** członków gal. Towarzystwa kandydatów notaryalnych we Lwowie, odbędzie się dnia 4 czerwca 1892 o godz.

6 wieczorem w biurze notaryalnym, pod l. 6 przy ul. Teatralnej we Lwowie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krościenku, Emilia z hr. Jabłonowskich Ksawerowa Skrzyńska w 68 roku życia.

W Czerniowcach, Józef Łukasiewicz, właściciel dóbr ziemskich, w 60 roku życia. Nieboszyk był jedną z wybitnych postaci na Bukowinie i w życiu publicznym, jak długo służyło mu zdrowie, brał czynny udział.

— **Zamach samobójczy**. W sobotę skoczyła do stawu Pełczyńskiego Zofia Ciupa, żona dozorczy więzi, lecz przez żołnierzy z pływalni wojskowej natychmiast wydobyta z wody została. Przyczyną zamachu był rozstrój nerwowy, wywołany nałogowym pijaństwem.

— **Zwłoki dziecięcia** płci męskiej, 3 do 4 tygodni liczącego, znaleziono wczoraj o świcie przy czyszczeniu kanału w realności pod l. 31 przy ul. Kazimierzowskiej, gdzie prawdopodobnie leżały od kilku tygodni. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala powszechnego i wdrożono postępowanie karno-sądowe przeciw niewiadomemu dotąd sprawcy.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 30 maja 1892 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 28 maja do 12 w południe dnia 30 maja b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku połudn.-zachodni, co do siły słaby (1—2), nieoprawie czyste, a powietrze miernie wilgotne (56 proc. wilg. względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +24,8°C., najwyższa +31,4°C. wczoraj w południe, najniższa +17,0°C. w nocy z soboty na niedzielę.

Obie doby były całkiem pogodne i gorące. Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Islandyi; zwykła 770 do 765 mm. we Włoszech; zniżka drugorzędna utworzyła się w półn. Niemczech.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 767 mm.

Prognoza na dobę 31 maja 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby obniży się do +20°C., stan nieba będzie lekko zachmurzony, a względna wilgotność powietrza większa się do 65 proc. opad, deszcz chwilowy. Powietrze skłonne do burzy.

— **Ślub**. W Krakowie odbył się ślub Józefa Hyziaka, urzędnika kolei państwowych z panną Maryą Ostroróg Sadowską.

— **Proces bukowiński**. Dziś rozpoczęła się w Wiedniu przed Trybunałem orzekającym rozprawa przeciw b. zarządcy urzędu cłowego w Czerniowcach, Kobierskiemu, oraz przeciw właścicielowi składu maszyn Wischoferowi i tegoż rachmistrzowi Erbsteinowi.

— **Wielki pożar** nawiedził wczoraj przed południem Kopeczyńce. Według skąpych dotychczasowych relacji telegraficznych, pastwą pożaru miała paść większa część miasteczka.

— **Z wyścigów wiedeńskich**. W dniu 27go maja b. r. przy biegu z przeszkodami (*Preissspringen*) o nagrodę cesarską 100 dukatów zwyciężył Antoni z Ziemblic Bogusz, rotmistrz 11 pułku ułanów z Bochni na własnym koniu „Baronie” pół krwi i wziął pierwszą nagrodę.

— **Stracenie Deeminga**. O straceniu Deeminga, wrzekomego „Kuby Rozpruwacza” biuro Reutersa donosi: Zbrodniarz w przeddzień egzekucyi żadnych nie dawał oznak wzruszenia. W dniu stracenia, gdy o godz. 7 rano zbudził go miano, spał najspokojniej. Po zdjęciu kajdan zapalił cygaro. Oświadczył, iż nie obawia się śmierci, ponieważ pojednał się z Bogiem. Wypierał się zbrodni w Rainhill, utrzymując, iż w Anglii nigdy nie tracił panowania nad sobą, jak to mu się w Australii zdarzyło. Przed samą egzekucją wypił kieliszek wódki. O godz. 10 wstąpił na rusztowanie, spokojny na oko, wstrząsało nim tylko od czasu do czasu lekkie nerwowe drganie. Na zapytanie szeryfa, ażeby ma jeszcze co do powiedzenia, odparł: „Oby Bóg ducha mego przyjął łaskawie”. Nałożono mu na głowę kaptur i po kilku słowach pociechy, wypowiedzianych przez duchownego, kat usunął zbrodniarzowi kłapę z pod nóg, i ciało jego opadło na dół. Śmierć nastąpiła natychmiast, drgnięcia nawet nie zauważono najmniejszego.

— **Emigracja żydów do Anglii**. W tych dniach ogłosił p. Giffen, dyrektor biura statystycznego w Londynie, sprawozdanie w przedmiocie napływu polskich i rosyjskich żydów do Anglii w r. 1891. Ocenił on liczbę tych przybyszów, którzy się w Anglii osiedlili, na 10—11 tysięcy. Napływ żydowskiego proletariatu, jest w Anglii źle widziany, wysoce niepopularny i stawia publiczność tak samo jak władze muncypalne i rządowe w nader trudnym położeniu. Napływ emigracji żydowskiej można uważać jako stały od roku 1882; zmniejszył się on w 1888 i 1889 roku, ale w ostatnich dwóch latach przybrał wyżej wymienione, zastraszające rozmiary. Żydzi z Rosyi wyładowują w Hullu i Londynie, i przeważnie osiedlają się w tym ostatnim, w ubogich dzielnicach: Whitechapel, St. George-in-the-East i Stepney. Wytworzyły się w

tych trzech dzielnicach prawdziwe osady niechlujnych żydów, przerażających Anglika swym brudem, nędzą, rzucających się do jakiegokolwiek zarobku, przyjmujących jakąkolwiek, nawet najmniejszą płacę. Ponieważ nie żądają żadnego zasiłku od władz, nie można ich wycisnąć pod żadnym pozorem. Pewne galezie wytwórczości przeszyły całkowicie prawie w ich ręce, jak n. p. krawiectwo. Robotnicy miejscowi skarżą się na konkurencyę tych przybyszów. Prawo jest jednak względem nich bezmocny. Gdyby nawet ustanowiono normę, że każdy osiedlający się w Anglii przybysz żydowski musi udowodnić posiadanie kapitału 10 fst., to łatwoby środek ten obejść, a nie można zrozumieć korzyści, jakieby przyniosł. Agitacja, która się przeciw osiedlaniu proletariatu żydowskiego rozpoczęła, nie ma widoków dopięcia praktycznego celu. *Trades Unions*, które zawzięcie protestują w imieniu pokrzywdzonego interesu klasy robotniczej, w imieniu niższego poziomu cywilizacyjnego, w ten sposób się wyrażającego, dochodzą do przekonania, że jedynie przez surowe przepisy hygieniczne, przez regulamin co do pracy po warstwach uda się utrudnić położenie żydów i obrzydzić im Anglię. Czy się to da skutecznie i jak dalece, przyszłość dopiero pokaże może. Tymczasem wydaje się pewnem, że obecny stan rzeczy ma przed sobą całe lata zabezpieczone.

Produkcyę polską na wystawie, odbędzie się w zapowiedzianym terminie. a mianowicie: koncerta w dwóch ostatnich dniach sierpnia, zaś przedstawienia teatralne w czterech pierwszych dniach września. Dotrzymanie tych terminów stało się możliwem tylko w skutek nadzwyczajnej uczynności pp. Reszków, którzy inne swe zobowiązania zastosowali do życzeń polskiego komitetu.

Obecnie zajmuje się komitet ostatecznem załatwieniem umów z siłami artystycznymi i towarzystwami muzycznymi, względem przedstawień oper, komedyj, baletu i urzędzenia koncertów. Zapewnionym jest współdziałanie pierwszorzędnych artystów i artystek, jakoteż kilku chórów.

Komitet polski powyższe w tych dniach uchwały, dotyczące się programu, poczem porozumie się z orkiestrą wystawową względem prób i ćwiczeń, których program wymagać będzie.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. W sobotę powitaliśmy ze szczerą radością p. Józefa Kotarbińskiego, na scenie naszej w efektywnej roli Uriela Akosty. O tej kreacji artysty, noszącej na sobie wszystkie cechy jego talentu i inteligentnego pojmowania postaci „wielkiego wątpiciela”, pisaliśmy obszernie przed dwoma laty. Dziś dodamy tylko, że wrażenie, odniesione przez dość licznie zgromadzoną publiczność, było silne i szczere. Po scenie odwołania, oddanej z prawdziwym uczuciem i siłą, wywołaniam i oklaskom nie było końca. — Dziś drugi występ gościnny utalentowanego artysty w „Hamlecie”.

(n) **Popis**. W szkole p. Jaszekowej odbył się w sobotę popis uczniów i uczenie, którzy przedstawili pracę swą nauczycielki w sposób nader korzystny. Rano popisywał się kurs niższy, wśród którego celowała mała dziewczynka, grająca „Pieśń wiosenną” Mendelssohna. Po południu po uwerturze do Egmonta, odegranej na 8 rąk, odbył się szereg solowych produkcji wyżej zaawansowanych uczenie i uczniów. Jakkolwiek stopień zdolności nie może być u wszystkich równy, to jednak sumienną pracą nauczycielki i artystycznym systemem nauki wszystkie produkcyę zrównane były tem, że wszędzie panował pewien ład, oraz zamiłowanie w grze czystej, rytmicznej i dokładnej. Wykonanie Polonesa Es-dur Chopina i fantazyi z polskich tematów, Lisztowskich fantazyi z Ernaniiego i Trovatore, koncertu Herza i koncertstücken Webera było zajmujące, a jeżeli wszystkie pełne wdzięku wykonawczynie zasłużyły sobie rzetelnie na pochlebne słowa uznania dla ich pracy, to szczególna zachęta należy się dwóm reprezentantom płci męskiej, którzy posiadają i zdolności i zamiłowanie, a nadto stosunkowo do wieku rozwinęli grę swoją znacznie, czego dowody złożyli w koncercie f-moll. Chopina (p. Z. Jasiński) i w Audante Henzelta (p. E. Doliński). W ogólności wrażenie popisu było korzystne i zjednało p. Jaszekowej powszechnie sąd nader pochlebny.

P. W. Czerwinski, którego nową kantatę wykonał wczoraj „Lutnia”, urządza w piątek koncert w sali kasynowej. Treść produkcyi stanowić będą kompozycye i gra koncertanta.

Repertuar teatralny. W teatrze letnim. Dziś, w poniedziałek „Hamlet”, tragedia w 5

aktach Szekspira. Drugi gościnny występ pana Józefa Kotarbińskiego, artyści teatrów warszawskich; jutro, we wtorek po raz pierwszy „Protektora dam”, komedia w 3 aktach Z. Przybylskiego.

Na pomnik Fryderyka Chopina we Lwowie, odbędzie się w czasie uroczystego zjazdu „Sokołów”, 6 czerwca 1892, w sali Tow. gimn. „Sokół”, koncert z łaskawym współdziałem tow. śpiewackiego „Lutnia”, oraz pani Janiny Gracka-Krzyżanowskiej, p. Maryi Pawlikówny, p. Zdzisławy Setmajerówny, p. Bolesława Domaniewskiego, p. Fr. Neuhausera, pana Alojzego Sładka, p. Maurycego Wolfsthal, z następującym programem: Część I. 1. Kurpiński: Uwertura do „Krakowiaków i górali”, orkiestra. 2. Zelenki: „Do pieśni”, chór męski „Lutni”. 3. Chopin: Trio g-moll (Andante i finał), p. Setmajerówna, p. Wolfsthal i p. Sładek. 4. Moniuszko: Arya z „Halki”, p. Marya Pawlikówna. 5. Liszt: „Danse macabre” z tow. orkiestry p. B. Domaniewski. Część II. 6. Noskowski: „Grajek”, chór mieszany „Lutni”, solo p. Pawlikówna. 7. Chopin: a) Prelude des-dur, b) Berceuse, c) Polonez as-dur, p. B. Domaniewski. 8. Bellini: Arya z „Purytanów”, pani Gracka-Krzyżanowska. 9. Czeskie pieśni, a) Knabl: „Słowa”, b) Tovačovsky „Orle pestry”, chór męski „Lutni”. 10. Chopin: Polonez a-dur, orkiestra. Dyrygent chórów p. St. Cetwiński. Orkiestra pułku 55 pod kierownictwem swego kapelmistrza. Urządzeniem koncertu zajmuje się p. St. Niewiadomski. Początek o godz. 8. Ceny miejsc: krzesło I-rzędne 3 zł., II-rzędne 2 zł., III-rzędne 1 zł., wstęp na salę 50 ct. Bilety nabywać można w księgarniach pp.: Seyfartha i Czajkowskiego, Gubrynowicza i Schmida, Hoscicka i spółki, Altenberga, wieczorem w dniu koncertu przy kasie.

Na wystawie wiedeńskiej wygłosić mają pogadanki z zakresu sztuki dramatycznej pp.: Sarecy, Brunettiére i Lemaitre. Pierwszy mówić ma o Moliere. Czy pp. Brunettiére i Lemaitre przyjmą zaproszenie komitetu i o czem ewentualnie mówić będą, dotąd niewiadomo.

Z Monachium donoszą nam: W urzędzeniu tegorocznej szóstej międzynarodowej wystawy sztuki w Monachium znaczny udział przyjęli artyści nasi tam zamieszkal. Oddziałem artystów polskich zajmują się pp. Alfred Kowalski i Jan Rosen. Do niemieckiego oddziału sekcyi malarstwa przez ogólne głosowanie wybrani zostali do jury pp.: Władysław Czałchórski, a do komisji, pomieszczającej dzieła sztuki, pp. Władysław Czałchórski i Alfred Kowalski.

Przewodnika gimnastycznego „Sokół” (organ Towarzystwa gimnastycznego) opuścił prasę nr. 7 z maja b. r. i zawiera: Program uroczystości 25-rocznicy założenia Sokoła lwowskiego, w dniach od 4 do 7 czerwca 1892 r. — Ćwiczenia jawne (dok). — Rozkazy przy mistrze plutonu. — Uroczystość jubileuszowa. — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich. — Korespondencya. — Kronika.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 29 maja.

Pomimo projektowanego przyjazdu cara do Berlina, ruble nie idą w górę, zawodząc tych, którzy w *hausse* wierzyli. Dochodzą bowiem z Petersburga wiadomości, że projektowane zniesienie zakazu wywożenia pszenicy, odłożonem zostało na kilka tygodni, gdyż z kilkuasta gubernij doniesiono o bardzo złym stanie zasiewów.

Spekulacya zajęta była głównie zwykłą akcyj kolei państwowych, które podskończyły o 3 zł. (299.75) — w skutek wyborczego sprawozdania z odbytego walnego zgromadzenia tej kolei. Doskonałe notowania na targach niemieckich przyczyniły się niemało do dobrej tendencyi naszej giełdy. Odnosi się to głównie do akcyj bankowych, Anglosów, Länderbanków i t. d., które poszły w górę. Akce Bankvereinu doznały zwyżki, w skutek zainteresowania się ośnośnego banku, projektowaną konwersyą niemiecką i ponownego podskoczenia kursu losów tureckich (46.50).

Przechody Turcyi wzrastają normalnie i pomyślnie. Obligacyami tureckimi interesuje się najwyższy świat finansowy Niemiec, Francyi i Anglii, dzięki wybornej administracyi długów państwowych, która wiadomości swoje nie tylko francuskim i angielskim Rothschildom lub niemieckim Bleichröderom podaje, lecz ciągle utrzymuje stosunek z państwem bankami. Cały dług państwowy Turcyi jest oprocentowany w złocie, i w przeważnej części zagranicą ulokowany. Ponimo to nie ma w Turcyi azia od złota; dowodzi to, że bilans handlowy tego państwa pomyślny, i że wszystkie eksportowe produkta

coraz większy mają obrót. Do pomyslnego rozwoju interesów finansowych, przyczynia się nie mało *Banque Ottomane*, wraz z całą falangą mniejszych instytucji z jednej strony, i *Deutsche Bank*, oraz dom Bleichrödera z drugiej.

Dr. Siemens, nadzwyczaj sprytny dyrektor *Deutsche Bank* w Berlinie, dąży do rozszerzenia sieci kolejowej w Turcyi, i pragnie nawet objąć nią azyatycką Turcyę. Śmiały ten plan spowodowałby ruch handlowy środkowej Europy w kierunku Bosforu, i poprawiłby znacznie stosunki przemysłowe Turcyi.

Cały świat finansowy, a przedewszystkiem spekulacya, doskonale jest o tem powiadomiona. I oto tajemnica, dla czego Turcyę odważyła się wreszcie na konwersję długów państwowych i dla czego walory tureckie idą w górę.

Tutejsze akcyjne towarzystwo „Merkur“, wykazuje w bilansie za rok 1891 czysty zysk w kwocie 292.594 zł. Zbiorowa dywidenda wynosi 15 proc., t. j. 75 zł. za akcje pierwszej emisji, a 37.50 zł. za akcje drugiej emisji.

Kolej warszawsko-wiedeńska. Ze sprawozdania za rok zeszły, które zostało przedstawione akcyonariuszom na posiedzeniu w dniu 28 b. m., dowiadujemy się, że w roku sprawozdawczym kolej warszawsko-wiedeńska osiągnęła dochodu około dwunastu milionów rubli, wydatki zaś uczyniły 6,490,425 rubli. — Głównym źródłem dochodu był przewóz węgla. W roku ubiegłym na drodze tej kursowało przeciętnie dziennie 136 pociągów wszelkiej kategorii (oprócz roboczych), przyczem pociągami osobowymi przewieziono 2,358,001 osób. Wypadków z ludźmi było 33, z których 9 śmiertelnych. Rada zarządzająca proponuje rozdział zysków czystych w następujący sposób: po rubli 6 od akcji procentowej, po rubli 3 od akcji pożyczkowej i po rubli 4 1/2 dywidendy dodatkowej.

Kolej warszawsko-wiedeńska rozpoczęła układy z pruskiemi i austriackimi kolejami o zaprowadzenie na nowo bezpośredniego ruchu kolejowego, to jest przesyłek towarowych wprost na miejsce przeznaczenia wysyłanych, co zniszonym zostało przed 3 laty, gdy nową taryfę zaprowadzono.

Wystawy w Rosyji. W tych dniach rada państwa zatwierdziła projekt stałego organizowania wystaw wszechrosyjskich i okręgowych. Wystawy wszechrosyjskie mają być urządzane co lat dziesięć i to wyłącznie w Moskwie, jak w punkcie, położonym w samym środku Rosyji. Wystawy okręgowe mogą być urządzane również co lat pięć, z wyjątkiem wystaw specjalnych, co do których upoważnienia wydawać ma ministerstwo spraw wewnętrznych.

Kolej poleska. W rosyjskiem ministerstwie komunikacji rozstrząsany jest obecnie projekt znacznego, bo o 218 wiorst, skrócenia linii kolejowej pomiędzy Petersburgiem, Kijowem i Libawą. Kolej ta przejdzie przez centralną część Polesia i zabezpieczać będzie połączenie południa z północą oraz zaopatrywanie północnej okolicy państwa w żywność i furaz dla koni. W tym celu ma być połączona drogą podjazdową przystań Bagymowice na Prypeci ze stacją kolei libawo-romeńskiej Talka, a następnie droga ta ma być przedłużoną na południe do Kijowa.

Fabrykanci Łódzcy otrzymali prywatne zawiadomienie, iż w tym jeszcze miesiącu przybędzie do Łodzi delegat belgradzkiego zgromadzenia przemysłowego, celem rozjaśnienia się w przemysłowym tamtejszym i zawiązania stałych stosunków. Delegat ten bawi obecnie w Moskwie, dokąd wraz z nim przybyło kilku agentów serbskich. Niektórzy przemysłowcy wyrażają z góry przekonanie, iż zawiązanie stałych stosunków z Serbią, może być dla przemysłu łódzkiego nader korzystnem.

Targ zbożowy.

Dnia 30 maja 1892.

Lwów: pszenica 9— do 9.25, żyto 7.80 do 8.20, jęczmień 6— do 7.25, owies 7— do 7.50, rzepak nowy 9.50 do 10—, groch 6.50 do 10—, wyka 5— do 6—, nasienie lniane 7— do 8—, bób 4— do 4.50, bobik 6.75 do 7.25, hreczka 9.50 do 11.50, konieczyna czerwona 50— do 60—, biała 50— do 60—, szwedzka 50— do 70—, kminek — do —, anyż 28— do 30—, kukurudza 6.10 do 6.30, chmiel nowy za 60 kilg. 60— do 70—, spirytus 13.75 do 14.50.

Uspokojenie młde, tendencja zniżkowa.

Kraków: pszenica biała 9.90 do 10.30, czerwona 9.60 do 10.15, żółta 9.60 do 10.10, żyto 8.50 do 9.35, jęczmień browarny 7.75 do 8—, pastewny 7— do 7.35, owies 7— do 7.15, hreczka 8— do 8.50, groch 8— do 10—, konieczyna czerwona 50— do 70—, biała 60— do 70—, rzepak 11.50 do 11.75 zł.

Uspokojenie: słabe.

Budapeszt: pszenica na wiosnę 8.62 do 8.64, na jesień 8.17 do 8.19, kukurudza na maj-czerwiec 5.03 do 5.05, na lipiec-sierpień 5.11 do 5.13, owies na maj-czerwiec 5.50 do 5.52, na jesień 5.52 do 5.54, rzepak na sierpień-wrzesień 11.70 do 11.80. Spirytus kontyng. bez podatku 17.50 do 18—.

Targ zbożowy zagraniczny.

Warszawa: pszenica 114 do 126, żyto 102 do 112, średnie — do —, owies 76 do 97, średni — do —, gryka 103 do 110, jęczmień 75 do 93, na pasze — do —, kasza jaglana 118 do 136, gryczana 165 do 183, kukurudza 72 do 78, groch 116 do 125. (Ceny w kopiejach za pud).

Wrocław: pszenica 21.40 marek, żółta 21.30, żyto 20.80, owies 14.80, olej rzepakowy 56, kukurudza 13.50. Spirytus 57— m.

Szeczcin: pszenica na maj 208.50, na czerwiec-lipiec 204.50, żyto na maj 203—, czerwiec-lipiec 188—, olej rzepakowy 43—, spirytus 37.80.

Berlin: pszenica na maj 135.75, na czerwiec-lipiec 135.75, żyto loco 192— do —, na maj-czerwiec 192.50, na czerwiec-lipiec 190.50, jęczmień 140 do 190, owies na maj 148—, na czerwiec-lipiec 148.25, olej rzepakowy loco 53.40, na maj-czerwiec 53—, wrzesień-październik 53—. Spirytus 10.000 litr procent Trallesa loco 38.20.

Sprawozdanie tygodniowe lizby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 14 maja do 21 maja b. r. bez opłaty akcyjowej. Pszenica 9.40 do 9.65, żyto 8.15 do 8.50, jęczmień browarny 7.25 do 7.40, pastewny 6.35 do 6.75, owies 7.15 do 7.50, hreczka 9.50 do 11—, kukurudza zeszłoroczna 6.50 do 6.75, nowa 6— do 6.30, groch do gotowania 8.50 do 10—, pastewny 6.50 do 8.25, fasola — do —, bobik 6.75 do 8.25, wyka 5— do 6.25, konieczyna 50— do 70—, konieczyna szwedzka — do —, anyż rosyjski 28— do 29—, anyż płaski 32— do 33—, kminek 20— do 21—, rzepak zimowy 9.75 do 10.25, rzepak letni — do —, nowy — do —, lnianka 8— do 8.25, nasienie lniane 10.75 do 11—, chmiel nowy 107— do 116—, nafta zwykła — do —, salona — do —, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 51.15 do 51.50.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan odbył przedwczoraj inspekcję stojącą w Wiedniu załogą artylerji. Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator, po dwudniowym pobycie w Wiedniu wyjechał w sobotę z swą Córeczką do Lichtenegg pod Wels.

Wedle dzienników wiedeńskich, Izba dep. odroczy się w przyszły piątek na 5—6 dni, to jest na czas Zielonych Świątek i uroczystości jubileuszu koronacyjnego w Budapeszcie, na które udadzą się PP. Ministrowie, prezydenci obu Izb Rady państwa i wielu deputowanych.

Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którym prezes p. Jaworski zdawał sprawę z posłuchania, jakie miała deputacja złożona z pp. Jaworskiego, Dawida Abrahamowicza i dr. Sokołowskiego u Prezesa gabinetu hr. Taaffe'go w sprawie cofnięcia zakazu udzielenia zniżonych cen kolejowych dla uczestników zjazdu *Sokołów* we Lwowie.

Według *Presse* hr. Taaffe oświadczył, iż zakaz nie może być cofnięty, albowiem w chwili, gdy Rząd widzi się zniwolonym podwyższyć taryfy towarowe na kolejach państwowych, niepodobna zrzekać się zwyczajnych dochodów. Na uwagę deputacji, że podobne zniżenie cen jazdy bywało dotychczas udzielane wszystkim Stowarzyszeniom a w ostatnich czasach Stowarzyszeniom śpiewaków w ich wycieczce do Saleburga, niemniej na uwagę, iż złe w Galicyi sprawiłoby to wrażenie, gdyby wprowadzanie oszczędności rozpoczynano właśnie przy galicyjskich Towarzystwach sokolskich, odparł p. Prezes gabinetu że może zapewnić, iż zakaz ten nie wpłynął wcale z pobudek politycznych. Rząd bowiem postanowił raz na zawsze znieść wszystkie zniżone ceny jazdy na drogach państwowych. Co się tyczy Tow. śpiewackiego w Saleburgu, to wyjednalo ono zniżenie jeszcze przed dwoma miesiącami. Prosty jest przypadek, że postanowienie Rządu znajduje pierwsze zastosowanie przy galicyjskich Sokółach. Żegnając deputację hr. Taaffe zapewnił ponownie, iż Rząd nie mogąc udzielić zniżki nie powodował się bynajmniej względami politycznymi.

Dotychczasowy prezydent Bukowiny hr. Pace opuścił już Czerniowce, ażeby udać się na nowe swoje stanowisko w Wiedniu. W ostatnich dniach, ze sfer urzędniczych, od korporacji i ciał reprezentacyjnych wszystkich żywiołów — z wyjątkiem rumuńskiego — otrzymywał hr. Pace objawy czci i sympatii bądź przez wysyłane doniesienia, bądź

pisemnie. Do Rady miejskiej na ręce prezydenta p. Kochanowskiego wystosował hr. Pace pismo z podziękowaniem za dyplom honorowego obywatela i z życzeniem, ażeby miasto kwitło i rozwijało się.

Nowy prezydent rządu krajowego, Kraus, przybył wczoraj do Czerniowca z Wiednia.

Dzisiaj wieczorem przybędzie do Berlina królowa-regentka Holandii z młodszą królową. Na dworcu kolejowym powita je cesarz.

O wizycie cara na dworze niemieckim nie ma i dzisiaj żadnych pewnych wiadomości.

Dzienniki rosyjskie zapisują wiadomość z Paryża, wedle której ambasador rosyjski bar. Morenheim miał otrzymać polecenie oświadczenia rządowi francuskiemu, że spotkanie cara z cesarzem Wilhelmem w zasadzie zawsze miano na widoku, i że spotkanie to bynajmniej nie może oznaczać zmiany kierunku rosyjskiej polityki, ale przeciwnie, będzie dowodem, że program, wypracowany w czasie pobytu admirała Gervais w Kronsztacie, pozostał bez zmiany. Projektowany zjazd będzie dowodem, że rząd, sankcjonując przymierze francusko-rosyjskie, nie żywi żadnych zamiarów wojowniczych.

Gazety petersburskie potwierdzają ponownie, iż minister komunikacji niebawem wybierze się w podróż do Kijowa, Odessy i gubernji Królestwa Polskiego, w celu dokonania rewizji na kolejach.

Grażdanin proponuje, ażeby majoraty w liczbie 252 istniejące w Królestwie Polskim, przymusowo wymieniono na odpowiedniej wartości dobra ziemskie na Litwie, gdzie posiadacze majoratów mogliby stale zamieszkiwać, jako marszałkowie szlachty, sędziowie pokoju i t. d.

We francuskiej Izbie deputowanych, na interpelację w sprawie zakazu przez Towarzystwa kolejowe, które nie pozwoliły robotnikom kolejowym wziąć udziału w odbytym kongresie — odpowiedział minister robot publicznych — iż rząd w takich sprawach nie może interweniować.

Francuski związek stowarzyszeń gimnastycznych protestuje przeciw zapatrywaniom tych, którzy wyrażali obawy, ażeby przy uroczystości gimnastyków w Nancy nie przyszło do mów podburzających, a w końcu oświadcza, że uroczystości gimnastyczne nie służyły nigdy za narzędzie chępliwości i patryotyzmu w słowach.

We włoskiej Izbie deputowanych wybrano prezesem Izby ponownie Bianchieriego, a wybrano na 333 głosujących 312 głosami. Bianchieri przyjął wybór.

W dniu dzisiejszym wniósł rząd w Izbie deputowanych projekt ustawy dla sześciomiesięcznego prowizoryum finansowego. Utrzymał się pogłoska, że bezzwłocznie po uchwaleniu ustawy finansowej, będzie Izba rozwiązana, a nowe ogólne wybory naznaczone na dzień 26 czerwca.

Politische Correspondenz zapewnia w doniesieniu z Berlina, że sygnalizowane przez *l'Italie* odroczenie podróży króla Humberta i królowej Małgorzaty do Berlina, jest bezpodstawne, i że podróż i wizyta króla i jego małżonki przyjdzie do skutku w ciągu czerwca.

We francuskiej Izbie deputowanych poświęcił prezes Izby Floquet gorące wspomnienie zmarłemu deputowanemu Madier de Montjau, a Lockroy podawał wniosek, ażeby zmarłego pochowano kosztem państwa. Cassagnac zawołał na to: „Każcie się wszyscy zaraz pochować za darmo“. Z ław republikańskich odpowiedziano: „Jesteśmy gotowi przyzwolić natychmiast na bezpłatny pogrzeb dla pana“. W końcu zgodzono się na wniosek Lockroy, z tą zmianą, że zamiast: „kosztem państwa“, ma opiewać uchwała: „kosztem Izby deputowanych“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 maja. Zebranie, zwołane z okazji przybyłych tutaj Rumunów węgierskich, na którym pojawiło się także pięciu deputowanych, między tymi Lueger, zostało z powodu nieprzedłożenia listy zebranych policyjnie rozwiązane. (Owi Rumuni przybyli gromadnie do Wiednia, celem uzyskania posłuchania u Najj. Pana, na którym chcieli przedłożyć różne zażalenia na władze węgierskie. *Przyp. Red.*) Bezzasadnem jest doniesienie dzienników, jakoby Minister Szoggenyi zawezwał wczoraj do siebie deputację rumuńską, aby udzielić jej odpowiedzi na prośbę o wyjednanie posłuchania u Najj. Pana. Nie zgłaszała się ona wcale do Mi-

nistra, a gdyby się była zgłosiła, nie została przyjęta.

Wiedeń, 30 maja. (Tel. pryw.) Prezes komisji dla przedłożenia walutowych, p. Jaworski, zarządził stenografowanie rozpraw komisyjnych. W kołach parlamentarnych obliczają, że na 48 członków komisji, najmniej 27 oświadczy się za przedłożeniami. Przyjęcie przedłożeń w pełnej Izbie jest zapewnione.

Wiedeń, 30 maja. W komisji walutowej rozpoczęła się rozprawa generalna nad przedłożeniami walutowymi.

Wiedeń, 30 maja. Generalne zebranie akcyonariuszy kolei Północnej przyjęło znane wnioski rady zawiadowczej. Prezydent oświadczył na odnośne zapytanie, iż co do upaństwowienia kolei Północnej nie odbyły się dotychczas żadne rokowania. W razie, gdyby ta sprawa stanęła rzeczywicie na porządku dziennym, zarząd pamiętać będzie o zabezpieczeniu praw akcyonariuszy.

Wiedeń, 30 maja. Na wczorajszych wścigach Derby, otrzymał pierwszy nagrodę (50.000 zł.), koń „Gaga“, drugą (5000 zł.), „Primas“, trzecią (2000 zł.), „Er“. Biegało czternaście koni.

Kopenhaga, 30 maja. (Tel. pryw.) Reprezentant Monarchy Austro-Węgier na uroczystości złotego wesela królestwa duńskich, Najdost. Arcyksiążę Fryderyk, otrzymał order Słonia.

Berlin, 30 maja. (Tel. pryw.) Car spodziewany tu jest już we środę. Przygotowano dlań apartamenty w Poczdamie.

Biskup ks. Kopp zabronił duchowieństwu katolickiemu udziału w pogrzebie starzego burmistrza dr. Forekenbeka, o którym dopiero teraz dowiedziano się, że był katolikiem.

Berlin, 30 maja. W tutejszych kołach nie nie wiedzą, jakoby car miał przybyć we czwartek do Kiel.

Bruksela, 30 maja. Większa część wyborów ścisłych do rad prowincjonalnych wypadła na korzyść stronnictwa klerykalnego.

Paryż, 30 maja. Na grobach poległych w maju r. 1871 komundarów, zebrały się wczoraj liczne grupy rewolucjonistów z czerwonemi chorągiewkami. Wołano: „niech żyje komuna!“ Zresztą nie zaszło nic godnego uwagi.

Paryż, 30 maja. (Tel. pryw.) Na przedwczorajszej uroczystości zaręczyn córki ambasadora rosyjskiego, Mohrenheima, był obecny także prezydent Carnot. W paryskiej radzie miejskiej wniósł Prunieres o wyznaczenie 20.000 franków dla dotkniętej głodem ludności w Rosyji. Wniosek odesłano do komisji.

Paryż, 30 maja. (Telegram pryw.) Kelner L'Hérot, który spowodował uwięzienie Ravachola, otrzymał posadę dozorcę więźniów w Melune, władze bowiem sądzą, iż tutaj najskuteczniej będzie zaskótnięty przed zemstą anarchistów.

W Commentry (w departamencie Allier) eksplodowały bomby, napełnione prochem, przed domami dwóch wyższych urzędników sądowych. Z ludzi nikt nie poniósł szwanku. Szkody materalne są znaczne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30go maja 1892 godzina 10, minut 30. Akcje kredytowe 320.37 Akcje kolei państwowej 299.37, Akcje tytoniowe 176—, Angl. austriackie 156.75, Unionbank 248.75. Kola Karola Ludwika —, Południowa 87.25, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych —, listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, do —, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98.50, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota — za 100 marek 58.50, Usposobienie: silne.

Wiedeń, 30go maja 1892 r., godz. 1, minut 35. Akcje kredytowe 320.37, Alp. Tow. górnicze 65.50, Węgierskie akcje kredytowe 363—, Akcje anglo-austriackie 157.10, Akcje banku Union 249—, Akcje kolei Karola Ludwika 215—, Akcje kolei Północnej 289.50, Akcje kolei Południowej 88.50, Losy tureckie 46.90, Akcje kolei państwowej 300—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 245—, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197—, Wiedeńskie losy komunalne 159.25 Akcje tytoniowe 176.50, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105.25, Akcje kolei Elbetal 240.50, Akcje banku dla krajów koronnych 220—, 4-prc. węgierska renta złota 110.75, Akcje banku związkowego 119— Rubel papierowy 1.26.75, Węgierska renta papierowa 100.95. Usposobienie: silne.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krehowiecki.

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie, ul. Jagiellońska 3kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i
monety po najdokładniejszym kursie
dziennym.Zlecenia z prowincji wykonywa niezwłocznie
bez doliczenia prowizji i poleca się szczególnie
świątecznym urzędem depozytowym na prowincji do
jak najrzetelniejszego przeprowadzania wszelkich
transakcyj w zakres bankowy i wksiarski wbo-
dzących.Główna reprezentacja dla Galicyi największego
i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń
na życie „The Mutual”. Rok założenia 1842.

Zmiana pomieszczenia.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

dr. Bronisław Skalkowski

były asystent i operator kliniki prof. dr. Chrobaka
w Wiedniu, ordynuje od godz. 3 do 5.
Lwów, ul. Kościuszki 14, na dole. 650Przypominamy, że depozytorami Wina Chas-
salng we Lwowie są pp. Mikolasek, Rucker, Wie-
wórkowski i Sklepiński.Przyjechali do Lwowa
dnia 30 maja 1892.

Hotel Zorza.

Pp. W. Madajski i Z. Skawińska z Parchacza-
Wł. Gniwosz z Kuntów, J. Jedrzejewicz z Litatyna,
Z. Oberjński z Cielęża, K. M. Korytowski z Mszana-
ny d., J. Perkins z Krosna, C. Perkins i G. Max.
Jałosz ze Słobody Rungurskiej W. Laurent z Cio-
szyna, K. Ulrich i M. Jakob z Wiednia, L. Hore-
dyski z Kolędzian, W. Bujański z Krakowa.

Hotel Imperial.

Pp. J. dr. Wachtel z Czerniowiec, H. Szeli-
ski z Komorów, H. Pohl z Erlangen, K. Czerny z
Krakowa, M. hr. Dzeduszycki z Sambora, J. Orłowski
i S. Ostaszewski z Krakowa, H. Wielowiejski z Po-
dola, W. Abrahamowicz z Polany, J. Paar i J. Schei-
bli z Pragi, L. Sitowski z Sanoka, J. Jordan z
Olszanicy, E. hr. Dzeduszycki z Izidorówki J. Mi-
liński z Heleńkowa.

Hotel Francuski.

Pp. N. hr. Potocki z Mariampola, J. hr.
Bobrowski z Bogoniowiec, E. Dudziński z Komarna,
T. Ujejski z Strzelisk, J. Grewicz z Buczacz, R.
Moser z Mostów, P. Protiwsky z Wofsbiergu, A.
Wellisch i F. Ohme z Wiednia A. L'Etanche z
Borysławia, K. Wiktor z Zarszyna, J. Doberner
z Eger, K. Blażek z Radowice, Ch. Hessele z Paryża,
A. Waligórski z Swaryczowa, M. Wechsler z Wie-
dnia.

Hotel Centralny.

Pp. P. Brdziński z Komarna, L. dr. Fink ze
Stryja, W. Kowalski z Żurawna, J. Krumłowski z
Krakowa, J. dr. Koslmann z Przemyślan.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg posp. i pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.
Z Krakowa	6:01	2:50	9:01	6:46	9:32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9:01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2:57	9:40	7:21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2:45	9:17	6:55	—	—
Z Suczawy	10:09	—	7:56	1:42	7:06	—
Z Kimpolungu	10:09	—	7:56	—	—	—
Z Radowice	10:09	—	7:56	—	7:06	—
Z Hliboki	10:09	—	—	—	7:06	—
Z Nowosielicy	—	—	7:56	—	7:06	—
Z Słobody rungurskiej	10:09	—	—	1:42	7:06	—
Z Husiatyna via Halicz	10:09	—	—	1:42	—	—
Z Nowego Sącza, Chy- rowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9:16	2:35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławo- wa i Stryja	—	—	9:16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławo- wa i Stryja	—	—	—	—	1:41	—
Z Pesztu, Miskolca, Mun- kacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9:16	—	1:41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	4:48	—
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	8:32	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg posp. i pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.
Do Krakowa	10:41	3:07	5:26	11:01	7:56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7:56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2:58	—	9:41	10:26	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3:10	—	10:02	10:52	—	—
Do Suczawy	6:36	—	9:56	3:22	10:56	—
Do Husiatyna via Halicz	6:36	—	—	—	—	—
Do Słobody rungurskiej	6:36	—	9:56	3:22	10:56	—
Do Nowosielicy	6:36	—	9:56	—	10:56	—
Do Radowice	6:36	—	9:56	—	10:56	—
Do Kimpolungu	6:36	—	—	3:22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, No- wego Sącza i Suchy	—	—	6:16	10:21	7:41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10:21	7:41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolca i Pesztu	—	—	6:16	—	7:41	—
Do Sokala i Sokala	—	—	—	—	—	9:51
Do Sokala i Rawy ru- skiej	—	—	—	—	—	7:36

U w a g a: Godziny drukowane grubymi liczbami, oznaczają po-
rę nocną od godz. 6 wieczór do 5:59 rano.
Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego
o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12
w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11:25 przed południem

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 30 maja 1892

1. Akcje za sztukę.

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. 213 — 216 —
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a. 244 — 247 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. 333 — 337 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. — — 216 —

2. List. zast. za 100 zł.

Banku hipot. 5 pr. w. a. los. w 40 l. 100 90 101 60
5 pr. w. a. — — — —
wylosowane z 10 pr. premii 107 50 108 20
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l. 98 25 98 95
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l. 98 50 99 20
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. — — — —

3. Listy dłużne za 100 zł.

Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. 60 — 63 —
(daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. 53 50 56 50
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat 50 — — —

4. Oblig. za 100 zł.

Indemniz. gal. 5 pr. m. k. 104 80 105 50
Galic. fundusz propin. 4 pr. w. a. 93 80 94 50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. 100 50 101 20
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. 100 — 100 70
Komunalne Banku kraj. 5 pr. w. a. II. em. 101 — 101 70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. 104 50 — —
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a. 97 60 98 30
4 1/2 pr. w. a. 91 10 91 80

5. Losy miasta Krakowa.

Stanisławowa 22 — 24 —
29 — 31 —

6. Monety.

Dukat cesarski 5 62 5 72
Napoleonodor 9 45 9 55
Półimperyal 9 70 — —
Rubel rosyjski srebrny 1 26 1 36
papierowy 1 25 1 27
00 marek niemieckich 58 30 58 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 maja 1892.

1. Dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot. 95.85 96.05
maj-listopad — — — —
lut-y-sierpień — — — —
Jednolity dług państwa w srebrze 95.45 95.65
styczeń-lipiec — — — —
kwiecień-październik — — — —Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. 141. — —
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. 141.50 142. —
1860 po 100 zł. 5 pr. 152.25 152.75
1864 po 100 zł. 185. — 186. —
1864 po 50 zł. 185. — 186. —Renty Com. po 42 litr. austr. — — — —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. 151.10 152.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. 113.30 113.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 100.95 101.15

2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)

Bukowiny 105.20 105.6
Galicji 104.80 105.80
Niższej Austrii 109. — 110. —
Siedmiogrodu — — — —
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. 94.60 95.60

3. Akcje.

Bank Anglo austr. 200 zł. emit. zł. 152.25 153.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. 318. — 318.50
Niżno-austr. tow. eskom. po 500 zł. 624. — 630. —
Gal. banku hip. po 200 zł. 333. — —
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr. — — — —
Gal. zakł. kred. ziem. a. 200 zł. — — — —
Bank dla krajów koronnych a. 200 zł. 219. — 220. —
Bank austro-węgierski a. 600 zł. 996. — 1002. —
Kol. Albrechta a. 200 zł. w srebrze 91.60 92.20
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. 331. — 333. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. — — — —
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a. 200 zł. — — — —
Północna kolej po 1000 zł. m. k. 2887.50 2897.50
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. 214.25 215. —
Lwów-Czern. kol. l. po 200 zł. a. w. 244.50 245.50Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. 298.25 298.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. 37.10 37.60
I. kol. węg. gal. a. 200 zł. w srebrze 200. — 200.50

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla
Galicji i Bukowiny w 15 l. 6 pr. — — — —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. — — — —
w zlocie w 50 l. 100.20 100.80Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr. — — — —
" " " " w 20 l. 7 pr. — — — —
" " " " w 36 l. 6 pr. 101.50 102.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. 96. — 96.50
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl. 95. — 95.25
" " " " po 4 1/2 pr. w — — — —52 latach zwrotne 99.50 100. —
Banku krajowego 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l. 98.50 99. —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji — — — —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. 101. — 102. —
Banku austr. węg. 4 1/2 pr. 101. — 102. —
Węg. Tow. ziem. ako. po 5 pr. 101.50 — —
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr. 102.70 103.705. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)
Kolej Albrechta a. 300 zł. 5 pr. a. w. — — — —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a. 300 zł. 5 pr. w srebrze — — — —
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4 pr. 99.50 100. —
po 100 zł. " 1887 99.60 100. —
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 — — — —
detto (Jarosław-Sokal) — — — —
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisja a. 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 84.75 85.75
z r. 1884 93.80 94.80
z r. 1886 — — — —
z r. 1872 — — — —

Węg. gal. kol. a. 200 zł. 5 pr. w sr. 101. — 101.60

6. Losy.
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. 188.25 188.50
Clarego po 40 zł. m. k. 55. — 57. —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. 125. — 127. —
Keglewicka po 10 zł. m. k. — — — —Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. 22.75 23.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. 22.25 22.60
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. 58. — 59. —
Palfiego po 40 zł. m. k. 56. — 57. —
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. 17.50 17.80
węg. 12. — 12.40Fundacja szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. 24. — —
Salma po 40 zł. m. k. 63. — 64. —
St. Genois po 40 zł. m. k. 63. — 64. —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) 30. — 32. —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. 133. — 135. —
po 50 zł. w. a. 63. — 64. —
Waldsteina po 20 zł. m. k. 40.25 41.25
Windischgrätz po 20 zł. m. k. 67. —

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg na 100 w. p. n. — — — —
Berlin za 100 marek w. p. n. — — — —
Frankfurt za 100 marek w. p. n. — — — —
Hamburg za 190 marek w. p. n. — — — —
Londyn za ft. szt. 119.45 119.85
Paryż za 100 fr. 47.42 5 47.50. —

Kurs złota.

Dukat cesarski men. 5.67. — 5.69. —
" pełnej wagi 5.62. — 5.65. —
Korona — — — —
20-frankówka 9.50. — 9.51. —
Rosyjski półimperyal — — — —
Talar związkowy — — — —
Srebro — — — —Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.Jednolity dług państwa w banknotach — — — —
" w srebrze — — — —
Renta w zlocie — — — —
5 pr. austr. renta marcową — — — —
Akcje banku austro-węgier. — — — —
kredytowego wiedeńskiego — — — —
Londyn — — — —
Napoleonodor — — — —
Dukat cesarski men. — — — —
100 marek niemieckich — — — —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9796 (3108)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
Tarnowie podaje do wiadomości, że równo-
cześnie uskuteczniomym został wpis w reje-
strze handlowym dla firm spółkowych firmy
dzierzawa propinacji miejskiej w Tarnowie,
Zangen i ska. Spółnikami jawnymi tej w
dniu 1 stycznia 1891 zaczętej spółki są
Wilhelm Zangen właściciel realności w Rze-
szowie, Nathan Loew właściciel realności w
Sędziszowie i Hirsch Maschler właściciel real-
ności w Tarnowie zamieszkały. Spółka ma
siedzibę w Tarnowie. Każdy ze spółników
uprawnionym jest do zastępowania spółki
i do podpisywania firmy.
Tarnów, dnia 19 maja 1892.

Licytacje.

L. 2837 (2944 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o go-
dzinie 10 przed południem w dniu 1 lipca 1892
za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia
5 sierpnia 1892 nawet poniżej takowej licyta-
cja realności według wyk. hip. 161 gminy
kat. Mykietyńce objętej Mikołaja Kozłaniuka
własnej, na rzecz Kosowskiego Wydziału Ra-
dy powiatowej jako zarządcy włościńskiej
kasy pożyczkowej w Kosowie pto 150 zł.
z pn.
Cena wywołania 265 zł.
Wadyum 26 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. re-
gistraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca po-
bytu wierzycieli hipotecznych ustanawia siękuratorem adwokata dr. Maryana Korpiń-
skiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 2 czerwca 1892.

L. 2899 (3139 1—3)

W dniach 23 czerwca 1892 i 14 lipca
1892 odbędzie się w tut. sądzie każdym ra-
zem o godzinie 10 przed południem celem
uzyskania na rzecz Herscha Zierlera kwoty
74 zł. 24 ct. przymusowa publiczna sprzedaż
realności stanowiącej ciało hipoteczne lw. 615
gminy kat. Porohy dłużnika Altera Rie-
sla własnej pod l. 457 w Porohach położonej
z tem iż realność ta przy pierwszym termi-
nie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za ta-
kową, przy drugim zaś terminie licytacyj-
nym także niżej ceny szacunkowej za jaką-
kolwiek bądź kwotę najwięcej ofiarującemu
sprzedana zostanie.
Cena szacunkowa wynosi 178 zł.
Zakład 20 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież
akt opisania i ocenienia przejrzeć można w
tus. registraturze.
Sołotwina, 30 marca 1892.

Cena szacunkowa wynosi 178 zł.

Zakład 20 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież
akt opisania i ocenienia przejrzeć można w
tus. registraturze.
Sołotwina, 30 marca 1892.

L. 1156 (3134 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o go-
dzinie 10 rano w dniach 20 czerwca i 20 li-
pca 1892 przy pierwszym powyżej ceny sza-
cunkowej, zaś przy drugim także poniżej ta-
kowej licytacja realności i l. 156 według wyk.
kaz. hip. 463 gminy Dobra Leiby Langsam
własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kre-
dytowego ziemskiego w likwidacji pto 250 zł.
Cena wywołania 500 zł.
Wadyum 50 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusado-
wej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca po-bytu wierzycieli ustanowiono kuratorem ad-
actum w osobie Grzegorza Lisowskiego z
Birczy.

Bircza, 16 kwietnia 1892.

L. 2839 (2515 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o go-
dzinie 10 rano w dniach 1 lipca 1892 po-
wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sier-
pnia 1892 nawet poniżej takowej licytacja
realności według wyk. hip. 168 gminy Mo-
skalówka Józefa Weissmanna własnej, na
rzecz Kosowskiego Wydziału Rady powiato-
wej jako zarządcy włościńskiej kasy pożycz-
kowej w Kosowie pto 127 zł. 47 ct w.
a. z przynależnościami.
Cena wywołania 162 zł.
Wadyum 16 zł. 20 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. re-
gistraturze.
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych,
ustanawia się kuratorem adw. dr. Emila
Wilkowskiego w Kosowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 29 lutego 1892.

Cena wywołania 162 zł.

Wadyum 16 zł. 20 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. re-
gistraturze.
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych,
ustanawia się kuratorem adw. dr. Emila
Wilkowskiego w Kosowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 29 lutego 1892.

L. 4960 (3076 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu po-
daje do powszechnej wiadomości, że w spra-
wie egzekucyjnej Borucha Machlera przeciw
Mojżeszowi Chaimowi 2 im. Bangerowi o
zapłacone kwoty 1000 zł. zpn. odbędzie się
dnia 1 lipca 1892 i dnia 11 sierpnia 1892
każdym razem o godzinie 10 rano w biurze
sądowym nr. 2 przymusowa licytacyjna sprze-
dż realności dłużnika pod l. 366, 366a i
i 366b w Przemyślu na Garbarzach położo-
nej, ciała tabularnego niestanowiącej z bu-
dynek i gruntów pod Nr. parc. kat. 1187/1,
1187/2, 1188, 1189, 1284 i 1287 się składa-
jącej, tusadowym protokołem z dnia 25 maja1891 do l. 12125 (de praes. 30 maja 1891
l. 6678) zastawniczo opisanej.Cena wywołania, która jest także ceną
szacunkową, wynosi 5088 zł. aw.Wadyum zaś 10 pre tej ceny, to jest
kwota 509 zł. aw.Na pierwszym terminie realności tylko
za cenę wywołania lub wyżej takowej, na
drugim zaś terminie i poniżej ceny wywoła-
nia najwięcej ofiarującemu sprzedana będzie.Warunki licytacyjne, akt opisania i
oszacowania rzeczowej realności mogą być
przejrzane i odpisywane w tusadowej regi-
straturze.Kuratorem niewiadomych wierzycieli
jest adw. dr. Czykowski ze substytucją
adw. dr. Resenbacha w Przemyślu.
Przemyśl, 16 kwietnia 1892.

L. 2314 (2943 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o go-
dzinie 10 rano w dniu 1 lipca 1892 za lub
powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sier-
pnia 1892 nawet poniżej takowej licytacja
realności według wyk. hip. 435 gminy Mo-
skalówka Albina Wołoszczuka własnej, na
rzecz włościńskiej kasy pożyczkowej w Ko-
sowie pto 300 zł. z pn.
Cena wywołania 1030 zł.
Wadyum 103 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. re-
gistraturze.
D

L. 3048 (3094 3—3)
Wadowicki c. k. Sąd powiat. miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Józefa Podgórczyka w kwocie 22 zł. 80 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 2 czerwca 1892 i 6 lipca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja 17/288 części realności l. 109 w księdze gruntowej Barwałd dolny zapisanej.
Cena wywołania 158 zł. 17 ct.
Wadyum 16 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.
Wadowice, dnia 17 kwietnia 1892.

L. 4015 (3085 3—3)
OBWIESZCZENIE.
Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na trzyletni okres 1893—1895 dla utrzymania drogi Rymanów-Jaślińska w sanockim okręgu budowniczym, odbędzie się dnia 13 czerwca r. b. w c. k. Starostwie w Sanoku rozprawa licytacyjna zapomocą ofert pisemnych.
Cena fiskalna szutru dostawić się mającego na rok 1893 w ilości 1130 m.³ wynosi 2138 zł. 30 ct. aw.
Blizsze warunki przedsiębiorstwa, jakoteż wykaz ilości szutru do każdego kilometra dostawić się mającego, przejrzyć być mogą w wymienionem ck. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnosić należy oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. przy dołączeniu 5 prc. wadyum, z oznaczeniem ofiarowanych cen za jeden metr sześcienny szutru z każdego szutrowiska nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom przez ck. Starostwo bezpłatnie wydane będą i muszą opiewać według szutrowisk z których poszczególne przestrzenie mają być zaopatrzone.
Wszelkie inne oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo też zawierające jakiegokolwiek dopiski lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 maja 1892.

L. 1368 (3084 3—3)
W dniach 27 czerwca 1892 i 2 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 157 w Osieciu położonej, lwh. 159 księgi gruntowej gminy katastr. Osielec objętej, dłużnika Michała Żaremba własnej na 200 zł. oszacowanej, celem zaspokojenia pretensyi Maurycego Weissa w kwocie 75 zł. zpn. z tem, że realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, na drugim zaś i poniżej tejże sprzedana będzie.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w tut. sądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Jordanów, dnia 20 kwietnia 1892.

L. 22352 (3111 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. dlg. w Złoczowie zarządził celem wydobycia wierzytelności Samuela Fisch w kwocie 121 zł. 65 1/2 ct. a. w. z pn. przymusowy jawny przetarg realności objętej wyk. hip. 94 gminy Uciszków dłużnika Ołeksy Dziaduch własnej, na 14 czerwca 1892 i 19 lipca 1892 o godzinie 10 zano w tut. sądzie.
Cena wywołania 303 zł.
Poręczne 30 zł. 30 ct.
W drugim terminie realność będzie pozbyta nawet poniżej ceny wywołania.
Resztę warunków wolno przegladnąć w registraturze.
O tem zawiadamia się wszystkich niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 30 października 1891 nabyli prawa rzeczowe na tej realności lub którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze uchwały doręczone być nie mogły przez kuratora adwokata dr. Kołaczewskiego w Złoczowie.
Złoczów, 20 kwietnia 1892.

L. 7319 (3120 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jędrzeja Neuerschnigga w kwocie 16 zł. 40 zł. a. w. z pn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedana będzie połowa realności lk. 62 w Brzuśniku położona do dłużnika Pawła Kupeczaka należącej w dwóch terminach a to dnia 22 czerwca 1892 i dnia 22 lipca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sądziego powiatowego w Milówce.
Cena wywołania 413 zł.
Wadyum 42 zł.
Milówka, dnia 23 marca 1892.

L. 1995 (3113 2—3)
W dniach 26 czerwca i 5 sierpnia 1892

każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Zofii Fiałek w kwocie 100 zł. a. w. publiczna licytacja realności pod nr. 25 w Straconce objętej wykazem hipot. l. 25.
Cenę wywołania stanowi kwota 260 złr. a. w.
Wadyum 26 zł. a. w.
Resztę warunków przejrzyć można w tut. Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, 6 kwietnia 1892.

L. 1166 (3116 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 czerwca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 sierpnia 1892 nawet poniżej takowej licytacja realności pod lk. 38 w Skorodnem położonej wykazami hipotecznymi l. 104, 105 i 106 objętej Stefana i Jurka Steciów, własnej, na rzecz c. k. nprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 71 złr. a. w. z pn.
Cena wywołania 712 zł. 80 ct.
Wadyum 71 zł. 28 ct.
Resztę warunków, skt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusąd registraturze.
Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Gorczyce zastępcę ck. notaryusza w Lutowiskach.
C. k. Sąd powiatowy.
Lutowiska, dnia 5 marca 1892.

L. 2918 (2717 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 1 lipca 1892 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1892 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 28 gminy Kosów spadkobierców Josła Salzmanna własnej, na rzecz Wysokiego Skarbu pto 41 zł. 86 1/2 ct. zpn.
Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.
Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Emila Wilkowskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, dnia 31 marca 1892.

L. 758 (2646 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności pożyczkowej kasy powiatu Wielickiego w kwocie 30 zł. zpn. dnia 30 czerwca 1892 i dnia 3 sierpnia 1892 w sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 45 w Ochojnie górnem objęta przez publiczną licytację sprzedana będzie.
Cena wywołania wynosi 200 zł.
Zakład 20 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przegladnąć można w registraturze sądu.
O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 6 stycznia 1892 do hipoteki weszli do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
C. k. Sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 8 kwietnia 1892.

L. 1501 (2985 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia hipotekowanej wedle wykazu hip. ks. gr. dla gminy Brzeżany l. 354 karty C. poz. 1, 3, 6, 8 i 13 pretensyi Majera Frieda w kwocie 1050 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniu 30 czerwca 1892 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 7/28 części realności pod lk. 99 w Brzeżanach mieście położonej wedle wyk. hip. księgi gruntowej dla gminy Brzeżany l. 354 karty B. poz. 2 i 5 własności dłużnika Nachmana Scharera względnie tegoż objętej masy spadkowej stanowiących.
Cena wywołania wynosi 1552 zł. 82 1/4 ct.
Wadyum ustanowiono na kwotę 156 zł.
Wyżej wymienione 7/28 części realności pod lk. 99 w Brzeżanach sprzedane będą przy powyższym terminie także i niżej ceny wywołania.
Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzyć w sądzie tutejszym.
O rozpisanu licytacji uwiadamia się strony interesowane tudzież tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 15 października 1890 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała ni-

niejsza lub późniejsza, w tej sprawie zapaść mająca, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego tus. uchwałą z dnia 13 grudnia 1890 l. 6217 kuratora p. adw. dr. Czajkowskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.
Brzeżany, 30 kwietnia 1892.

L. 2645 (3110 2—3)
Celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowy rzeźni miejskiej, tejeż urządzenia mechanicznego, budynku administracyjnego i dwu stajen murowanych, niemniej planowania podwórza wraz z tegoż oparkaniem i wybrukowaniem tudzież urządzenia czteru murowanych studzien na targowicy w Stryju odbędzie się dnia 19 czerwca 1892 o godzinie 11 przed południem w biurze Magistratu król. miasta Stryja publiczna licytacja za pomocą ofert pisemnych, w których ofiarowaną cenę za budowę rzeźni i wykonanie innych robót osobno od ceny za wewnętrzne urządzenie mechaniczne rzeźni podać należy.
Cena kosztorysowa rzeźni i innych robót wynosi 23.223 zł. 10 ct. zaś cena wewnętrzne urządzenie mechaniczne rzeźni 4.556 zł. 60 ct. aw.
Wadyum zaś 10 prc. tych cen kosztorysowych.
Co się niniejszem do publicznej podaje wiadomości z nadmienieniem, że kosztorys i warunki licytacyjne każdorazem podczas godzin urzędowych w biurze Magistratu przegladnięte być mogą.
Magistrat król. miasta
Stryj, dnia 24 maja 1892.

L. 1171 (3029 3—3)
Dnia 30 czerwca 1892 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacja realności Jędrzeja Szczepaniaka wyk. hip. l. 137 księgi gruntowej gminy Rozbórz długi objętej z wyłączeniem parcel 309—312 i 319 na zaspokojenie pretensyi Ołeksy Piotrowskiego w kwocie 26 zł. 50 ct. wa. zpn.
Cena wywołania 1865 zł.
Wadyum 186 zł. 50 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Artura Pędrackiego c. k. notaryusza w Dubiecku z substytucją Józefa Pietraszka w Pruchniku.
Protokół oszacowania, wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzyć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, 15 lutego 1892.

L. 10202 (3118 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Brülla w kwocie 146 zł. 50 ct. odbędzie się dnia 28 czerwca i 2 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 1 w Gwizdowie położonej Franciszka, Jana i Agaty Piechułów własnej.
Cena wywołania 580 zł.
Wadyum 58 zł.
Resztę warunków przejrzyć można w tut. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, dnia 10 kwietnia 1892.

L. 4490 (3100 3—3)
Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności funduszu indemnizacyjnego w ilości 6 zł. 82 1/2 ct. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do nieobjętej masy spadkowej Bermanna Gellera realności ciału hipoteczne stanowiącej pod l. wykazu 371 gminy katastralnej Brody na 348 zł. ocenionej, na dzień 30 maja 1892 i 24 czerwca 1892 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.
Poręczne 34 zł. 80 ct. wa.
W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie nawet poniżej ceny tej.
Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej, przejrzyć można w registraturze sądu tegoż.
Dla niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela Wincentego Wielickiego ustanawia się kuratorem adwokata dr. Dożyckiego w Brodach.
Brody, dnia 29 marca 1892.

L. 1082 (3081 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Albertowi Knobler od Hnata Mostowego i Hrynja Matwijów sumy 20 zł. aw. zpn. rozpisana została przymusowa sprzedaż publiczna realności wykazami hipotecznymi 101, 144, 193 księgi gruntowej gminy Żurawince objętych własności dłużników Hnata Mostowego i Hrynja Matwijów stanowiących.
Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy, pierwszy na dzień 14 czerwca 1892, drugi na dzień 12 lipca 1892 zawsze w sądzie o godzinie 10 przedpołudniem.
Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem

licytacji będących nie będzie mogła być uzyskana, sprzedane zostaną te realności najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 343 złr. a. w.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacji złożyć się mające wynosi 34 złr. 30 ct. a. w.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzy dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 13 lipca 1891 prawo zastawu na realności przedmiotem licytacji będące nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacji albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie wydana dla jakiegokolwiek przyczyny weale lub w należytych czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisanu licytacji edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, 9 marca 1892.

L. 22187 (3122 2—3)
W celu obsadzenia hurtowni tytoniu w Tarnopolu połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych tudzież z kolekturą loteryjną dla ciągnień w Pradze i Temeszwarze rozpisyje się niniejszem konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert na dzień 18 czerwca 1892.

Obrót tej hurtowni tytoniu wynosił w w czasie od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1891.

1) w materyałach tytoniowych . . . 133448 zł. 83 ct.
2) w znaczkach stemplowych i blankietach wekslowych . . . 5590 zł. — ct.

Razem 139038 zł. 83 ct.

3) dochód z kolektury loteryjnej po 5 prc. w roku 1889, po 3 prc. w czasie od 1 stycznia 1890 do 14 sierpnia 1891 i po 7 prc. w czasie od września do końca grudnia 1891 wynosił w przecięciu rocznie 147 zł. 40 ct.

Dla zabezpieczenia odpowiedniego prowadzenia kolektury loteryjnej i załatwiania innych z nią połączonych spraw loteryjnych potrzebną jest kaucya w wysokości 600 zł.

Każdy ubiegający się o wyż wymienione przedsiębiorstwa ma wnieść do ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 17 czerwca 1892 pisemną ofertę.

Oferta ma być ułożoną według przepisane formularza i do takowej, ma być dołączone wadyum w kwocie 260 zł., świadectwo pełnoletności i świadectwo moralności od władzy miejscowej, stwierdzające obecne i dawniejsze zatrudnienie oferenta, tudzież jego zachowanie się na ogóle i jego prawość jakoteż dobry stan majątkowy.

Blizze warunki konkurencyi mogą być przejrzone w c. k. Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcyja skarbu
Tarnopol, 20 maja 1892.

L. 5841 (3034 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 28 czerwca i 28 lipca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 38 w Zbydnio- wie dłużnika Bartłomieja Tałoby własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w Krakowie pto 137 zł. 27 ct.
Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł.
Warunki do przejrzenia w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Wiśnicz, 31 grudnia 1891.

L. 2408 (3024 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 3/24 części realności w Sarnach położonej wedle wykazu hipotecznego nr. 292 tejeż gminy dłużnika Adama Urszla własnej, na zaspokojenie pretensyi Jabóba Urszla i innych w kwocie 43 zł. 75 ct. aw. zpn. dnia 30 czerwca i dnia 4 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano a to, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 318 zł. 16 1/4 ct. aw., na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 32 zł.
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzyć.
Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 18 lutego 1892 do tabuli weszli, lub prawo zastawu uzyskali kuratorem p. Jana Derdele-wicza.

Krakowiec, 7 maja 1892.

Księgi gruntowe.

L. 9801/1892

(3147 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany, dla następujących posiadłości tabularnych gminnych od dnia 1 czerwca 1892 za nową księgę uważanym być ma

I. dla majątności tabularnych.

L. porządk.	Majątność tabularna	położona			
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu		
			powiatowego	obwodowego	
1	Husne niżne Dom. 70 pag. 365	Husne niżne	Borynia	Sambor	
2	Krywka Dom. 70 pag. 366	Krywka			
3	Bolechowice Dom. 92 pag. 57	Bolechowce Neudorf			
4	Rożniatów Dom. 27 pag. 103	Rożniatów			
5	Starawieś Dom. 27 pag. 107	Rożniatów	Rożniatów		
6	Chaszczerowice Dom. 19 pag. 385	Chaszczerowice	Skole		
7	Jeleńkowate Dom. 19 pag. 377	Jeleńkowate			
8	Tuchla	Tuchla			
9	Parcele gruntowe 2854, 28855, 2865, 2866, 2867, 2982, 3016/1, 4597, 4598, 4599, 4600	Nieniów górny i dolny z kolonią Pöchersdorf, Żulin	Bolechów Stryj		
10	Marynka Dom. 202 pag. 187	Marynka	Żurawno		
11	Płonna	Płonna	Bukowsko		Sanok
12	Podsobień	Manasterzec	Lisko		
13	Lipa Dom. 54 pag. 181	Lipa	Bolechów	Sambor	

II. wiejskich

1. Husne niżne,
2. Krywka, podlegająca sądowi powiatowemu w Boryni,
3. Bolechowice z kolonią Neudorf podlegająca sądowi powiatowemu w Drohobycz.
4. Rożniatów podlegająca sądowi powiatowemu w Rożniatowie.
5. Chaszczerowice,
6. Jelenkowate,
7. Tuchla, podlegająca sądowi powiatowemu w Skolem.
8. Płonna, podlegająca sądowi powiatowemu w Bukowsku.
9. Lipa, podlegająca sądowi powiatowemu w Bolechowie.

III. dla parceli gruntowej lk. 1916 łaki zwanej „Budeze” w objętości 117 morgów 670⁰ położonej w gminie katastralnej Wołoszcza Zady, powiatu sądowego Łąka, a do wykazu hipotecznego l. 318 obejmującego dobra tabularne Susułów powiatu sądowego w Komarnie w myśl uchwały c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 20 września 1891 l. 20458 dopisać się mającej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1—13 i pod III. w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II. 1—9 poszczególnionych w biurze dotyczącego sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu lub jakiegokolwiek inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiegoś prawa przed dniem otwarcia nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy,

czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to:

Co do majątności tabularnych wyżej pod I. 1—13 i pod III. wymienionych do przynależnych Trybunałów I. instancji, zaś co do posiadłości pod II. 1—9 poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1893 włącznie, zaś co do parceli gruntowej pod III. bliżej opisanej w terminie trzechmiesięcznym tj. tylko do dnia 31 sierpnia 1892 włącznie, się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyj przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucji sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termina wyżej ustanowione nie mogą być ani przedłużone, ani też w razie zaniebdania do pierwotnego stanu przywrócone.

SIMONOWICZ w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie dnia 19 stycznia 1892.

MATKOWSKI w. r.

Upadłości.

L. 22796

(3124 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Izydora Sandbanka, kupca towarów łokciowych we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Kocowskiemu, ck. sekretarzowi rady, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Lilienę, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 8 czerwca 1892 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym według przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych także szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 czerwca 1892 i podać ją na terminie na dzień 26 lipca

1892 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycieli, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.”

Z c. k. Sądu krajowego. Lwów, dnia 25 maja 1892.

L. 15915

(3133 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek jawnej spółki handlowej I. J. Dallet et Kahan i jej jawnych spółników Izaka Jakóba Dalleta i Samuela Kahan a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25

grudnia 1868 obowiązuje a to każdego majątku tak spółki jak i spółników oddzielnie.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. radcę sądu krajowego Herolda a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Ferdynanda Wilkosa z substytucją p. adwokata dr. Olearskiego.

Wierzycielom wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 9 czerwca 1892 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, które by ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 25 sierpnia 1892 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacji konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 21 września 1892 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostać.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.”

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu reprezentantów firmy I. J. Dallet & Kahan i niewiadomych z miejsca pobytu jawnych spółników Izaka Jakóba Dallet i Samuela Kahan ustanawia się kuratora adw. dr. Guńkiewicza z substytucją adw. dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.

Kraków, dnia 25 maja 1892.

L. 6673

(3135 1—3)

W sprawie konkursowej C. D. Hechtera celem powzięcia postanowienia co do sposobu zrealizowania wierzycielności konkursowych, oraz co do sprzedaży fabryki wyrobów glinianych w Szczakowu wzywam ogół wierzycieli na dzień 8 czerwca 1892 o godz. 9 rano.

Chrzanów, dnia 22 maja 1892.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 36857

(3069 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Dnia 24 czerwca br. odbędzie się we Lwowie w kaplicy św. Zofii, przed południem po mszy św. losowanie posagów z fundacji imienia:

- I. Jan Antoniego Łukiewicza,
- II. Wincentego Łódzi Ponińskiego,
- III. Elżbiety Czarkowskiej.

Bliższe postanowienia są następujące:

I. Do losowania posagu z fundacji im. Jana Antoniego Łukiewicza przypuszczone będą oprócz sierot, znajdujących się obecnie na wychowaniu w zakładzie Siostr miłosierdzia św. Kazimierza, dziesięć innych dziewcząt, które przedstawione zostaną do uczestnictwa w losowaniu przez rz. kat. proboszcza parafii św. Mikołaja.

Kompetentki mają wykazać swoje uprawnienie metryką chrztu, jako też świadectwem sieroctwa, ubóstwa i moralności, wystawionem przez miejscową władzę, a przez właściwy urząd parafialny stwierdzonem i w tym celu zgłosić się najdalej do 20 czerwca br. u przełożonej wymienionego zakładu, tudzież w urzędzie parafialnym obrz. łac. św. Mikołaja we Lwowie.

Współbiegające się winne 24 czerwca br. wysłuchać mszy św. w kaplicy św. Zofii. Dzieci, które nie są w stanie same losować, tudzież sieroty, które 24 rok życia przekroczyły, wykluczone są od losowania.

II. Do losowania z fundacji im. Wincentego Łódzi Ponińskiego będą dopuszczone dziewczęta, które udowodnią, że są religijnie katolickiej, rodziców ślubnych, w Galicji urodzone i zamieszkałe, że 8 rok życia ukończyły, a nie przekroczyły 24, że moralnie się prowadzą, naukę religijną pobierały, są ubogie, że ich rodzice również są ubodzy i moralnie życie prowadzą, lub jeżeli już nie żyją, że nie pozostawili majątku.

Od złożenia powyższych dowodów uwol-

nione są dziewczęta, zostające w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Dziewczęta, które raz już wygrały los z jednej z tych fundacji, nie mogą więcej brać udziału w losowaniu posagów z fundacji Ponińskiego.

Rodzice lub opiekunowie dziewcząt, chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemne podania, udokumentowane w sposób wyżej wymieniony do ck. Namiestnictwa najpóźniej do 15 czerwca br.

Do ciągnięcia losów przystąpią dziewczęta po kolei wedle starszeństwa wieku.

Wygrywające posag obowiązane są z woli fundatora modlić się za spójność jego duszy, a w rocznicę śmierci, tj. 24 marca każdego roku wysłuchać mszy św.

III. Do losowania z fundacji im. Elżbiety Czarkowskiej będą dopuszczone dziewczęta nie mniej niż 6 lat, a nie więcej niż 24 rok życia liczące, bez względu, czy wcale rodziców nie mają, lub też mają tylko ojca, lub tylko matkę.

Muszą jednak legalnie dowieść, że są religijnie katolickiej, urodzone w Galicji lub w Wielkim Księstwie Krakowskim z rodziców narodowości polskiej, w razie nieślubnego pochodzenia z matki tejże narodowości, że prowadzą życie moralne i są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów wolne są sieroty, znajdujące się w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie, inne zaś kompetentki zachować muszą względem podać o przypuszczenie do losowania te same formalności, jakie zawiera powyższe ogłoszenie co do fundacji im. Łukiewicza (pod I.), i dopuszczone będą do losowania również w liczbie dziesięciu prezentowanych przez rz. kat. proboszcza parafii św. Mikołaja.

Sieroty, które raz już posag wygrały, wykluczone są od losowania.

Wygrywająca obowiązana jest modlić się za duszę fundatorki, a szczególnie w dniu jej śmierci, tj. 19 czerwca każdego roku.

Wygrane sumy posagowe będą aż do czasu zamałpójścia, względnie pełnoletności wygrywających korzystnie umieszczone, a rewersy doręczone ich uprawnionym zastępcom.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 maja 1892.

О ПОБѢЩЕНІЕ.

Дня 24 Червца с. р. ѡтсѣде са во Львовѣ въ каплицѣ св. Софіи передъ полуднемъ по службѣ Божьей львовскыя зъ фндацій посаговыхъ, именн:

- 1) Іоанна Анто́нія Лѣквична,
- 2) Винцентого Лодза Пониньского,
- 3) Елисаветы Чарковской.

Блишій постановленъ сѣть слѣдующи:

I. До львовскана посагъ зъ фндацій им. Іоанна Лѣквична припущеніе бѣдѣть кромѣ сиротъ, нахѡдачиль са теперъ въ закладѣ сестръ милосерда св. Казимира въ Львовѣ на воспитанію де сѣть иншихъ дѣвчатъ, котрой представлений бѣдѣть до оучастіа въ львовскану черезъ р. кат. пароха парафіи св. Николаа.

Бѡдѣлькательки мають выказати свое оуправленіе: метрикою крещенъ, якъ и свѣдоцтвамъ сиротства, вѣдности и обшчности черезъ дѡтѣчнхъ парохію затвердженымъ, и въ тѡй цѣли мають найдалше до 20 Червца зголосити са оу Настоятелини згаданого закладѣ и въ оурадѣ парохіальномъ овр. лат. парохіи св. Николаа во Львовѣ.

Бѡдѣлькательки повинни на дню 24 Червца с. р. въ каплицѣ св. Софіи службѣ Божь высѣхати.

Дѣти котрой саміи не могутъ львовскати, сѣть рѡвно якъ сироты, котрой 24 рѡкъ житѣ оукѡнчили, ѡтъ львовскана выключеніи.

II. До львовскана зъ фндацій им. Лодза Пониньского бѣдѣть припущеніе дѣвчатъ, котрой доказѣть, що сѣть религій католицкой, въ Галичинѣ зъ родителѣй законныхъ зрѡдженіи, и замѣшканъ, далше, що 8 рѡкъ житѣ оукѡнчили, а 24 не перѣстѣли, що моральне житѣ провадѣть, нахѣ религій поверали, сѣть оубогими, що родичи ихъ, если еще живють, такожѣ сѣть оубогими, обшчайно са провадѣть, део еслены вже померли, що незѡсталини маєткѣ.

Ѳтъ зложена повисихъ доказѡвъ сѣть оубѡдленнй дѣвчатъ нахѡдачиль са въ закладѣ св. Казимира во Львовѣ.

Дѣвчатъ, котрой вже разѣ бѡдѣленій зѡстали посагомъ одной зъ тѣхъ фндацій, не могутъ болше львовскати зъ фндацій Пониньского.

Родичи или опѣкѣсны дѣвчатѣ хотѣтихъ оучастковати въ львовскану, мають внести писменнѣ оудѡкментованъ просѣбъ къ спѡсѡбѣ повисѣи выражений до ц. к. Намѣстництва найдалше до 15 Червца с. р.

До тагнѣна пристѣпають дѣвчатѣ чергою пѡсла старшенства вѣкѣ. Дѣвчатъ, котрой льѡвъ вигнѣваючій вытѣгнѣть, сѣть зъ волѣ фндактора окова зѡнѣ молнитса за оупокѡй дѣщи его, а

въ день смерти его, т. е. 24 Марца
каждого года служебъ Божъ высвѣтитъ.

III. До льсоевана зъ фундаціи Св.
саветы Чарковской вѣдѣть приписанъ
дѣлчата не менше мѣтъ 8 а не болѣше
мѣтъ 24 лѣтъ житѣ! числѣщѣ, вѣтъ
взглядѣ на то, чи родичѣвъ цѣлкомъ,
або только отца, або матери не мають,
або только одного доказати легально, що
сѣть католицкой религїи, оуродженъ въ
Галичинѣ, або въ Великомъ Княжествѣ
Кракѣвскомъ зъ родичѣвъ польской на-
родности, а въ разѣ походженѣ неза-
конного зъ матери польской народности,
що вѣдѣтъ жите обичайне и сѣть оубо-
гимъ.

Отъ зложена вымаганыхъ доказѣвъ
оубоженъ сѣть дѣлчата сироты въ за-
кладѣ сестрѣ Милосерда св. Казимира
ро Львовѣ; иншѣ оубѣдительнѣ взгля-
домъ прошенїи о приписанїи до льсо-
вана захвати мають тїн формальности,
иншѣ въ оубѣженїи симъ находитѣся
що до фундаціи Львевича (подѣл. I) и
дописанїи вѣдѣтъ до льсоевана только
въ числѣ десяти, представлѣннѣхъ черезъ
р. кат. Настоятеля парафіи св. Николая.

Сироты, котры вже разѣ выгнали
посагѣ, сѣтъ выключенїи отъ льсоевана.
Вигривающа сѣть оубоказана моли-
тисѣ за оубокой души фундакторки, а то
особенно въ день 19 Червца каждого ро-
ка яко въ день смерти тойже.

Вильсоеван сѣми посаговѣ зѣста-
нѣтъ до часѣ замѣжества вигривающнхъ
дѣлчатахъ, або до часѣ ихъ повнолѣтно-
сти користно оубокованїи, а дотычнїи ре-
шѣнїи вѣдѣтъ дорѣченїи ихъ правннмъ
застѣпникамъ.

Зъ ц. к. Мамѣстництѣ.
Львѣвъ, 14 Маа 1892.

L. 4338 (3090 2—3)
Односно до конкурсу в Nr. 121 Gazety
Lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem,
że konkurs na posadę kancelisty przy sądzie
obwodowym w Brzeżanach z dniem 30 czer-
wca 1892 upływa.
Lwów, 20 maja 1892.

L. 1208 (3072 3—2)
Celem obsadzenia posady kancelisty
przy Radzie powiatowej Tłumackiej z placą
roczną 500 zł. a. w. rozpisuje się niniejszem
konkurs z terminem do 30 czerwca b. r.
Ubiegający się o tę posadę winni swe
własnoręcznie pisane podania, zaopatrzone w
dowodny kwalifikacyi, znajomości języków kra-
jowych i nieprzekroczonego 40 roku życia
wnieść do Prezydium Rady powiatowej w
Tłumaczu.
Z Wydziału powiatowego.
Tłumacz, dnia 14 maja. 1892.

L. 161 (3106 2—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs celem
stałego obsadzenia następujących posad nau-
czycielskich.
I. Przy 2 klasowej szkole etatowej w
Slemieniu.
Posada stałego nauczyciela z placą rocz-
ną 400 zł. i wolnem mieszkaniem;
II. Przy jednoklasowych szkołach eta-
towych, w Koszarawie, 2. Soli i 3. Ujsolach.
Posady stałego nauczyciela z placą
roczną 400 zł. i wolnem mieszkaniem,
W Ujsolach należę nadto do dotacyi
nauczyciela 57-55 arów ornego gruntu.
III. Posady nauczyciela. Przy filialnych
szkołach w Rychwałdzie i Słotwinie z placą
250 zł. i wolnem mieszkaniem.
We wszystkich tych szkołach jest język
wykładowy polski.
Nadto jest do obsadzenia kilka posad
nauczycieli tymczasowych i nadetatowych.
Ubiegający się o jedną z tych posad
winni wnieść podania należycie udokumento-
wane, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną
i wykaz lat służby od pierwszego zamiano-
wania za pośrednictwem władzy przełożonej
do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żywcu
najpóźniej do 30 czerwca 1892.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Żywiec, dnia 20 maja 1892.
Przewodniczący c. k. Starosta

L. 3841 (3132 1—3)
Jest do obsadzenia posada woźnego kan-
celaryjnego przy Sądzie krajowym wyższym
w Krakowie z obowiązkiem pełnienia służby
portiera z roczną placą 300 zł. a. dodatkem
aktywalnym 25% umundurowaniem portiera
i prawem postąpienia na wyższą placę eta-
tową.
Podania o tę lub inną przy sądach ko-
legialnych lub powiatowych opróżnić się mo-
gąca dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną
posadę woźnego wnieść należy do 4 lipca
1892 do Prezydium sądu wyższego w Kra-
kowie.
Prezydium sądu wyższego
Kraków, 26 maja 1892.

L. 35 (3150 1—3)
C. k. Sąd powiatowy przyjmie zaraz
pisarza z szybkim i czytelnym pismem, bie-

głego w manipulacji sądowej. Placa mie-
sieczna 27 zł. a.

Zgłoszenia z świadectwami wnieść na-
leży do sędziego powiatowego.
Limanowa, 26 maja 1892.

Kuratele.

L. 21110 (3149 1—3)
Dla Józefa Lipki z Kobylan marnotraw-
cą uznanego ustanawia się Jana Wieprzka z
Kobylan kuratorem.

C. k. Sąd deleg. miejski
Kraków, dnia 25 maja 1892.

L. 11055 (3098 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w
Tarnowie ogłasza, że Wojciecha Piwkę z
Wierzchosławic uznano za umysłowo niedo-
łężnego, i ustanowiono dla niego kuratorem
Walentego Podlaska z Wierzchosławic.
Tarnów, dnia 7 maja 1892.

C. k. Rada sądu krajowego

L. 3541 (3101 1—3)
Annę Skopykową z Turzańską uznano
za marnotrawną. Kurator Mikołaj Jedynak
z Turzańską.

C. k. sąd powiatowy.
Bukowsko, 16 czerwca 1891.

L. 15363 (3130 1—3)
Mykieta Buniak, gospodarz z Jarycz-
wa starego, z powodu marnotrawstwa wzięty
w kuratelę. Kuratorem jego ustanowiono Jaś-
ka Andrejczyka, gospodarza w Jaryczowie sta-
rym.

C. k. Sąd pow. m. dl. S. II.
Lwów, dnia 15 września 1891.

Wyroki prasowe.

L. 10247 (3148)
W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisarza!
C. k. Sud krajowy dla spraw karnych
u Lwowie ryzył na podstawie §§. 489 i 493
zak. kar. i §. 37 zak. pras., szezo drukowa-
nie i rozszerzanie broszury pod napisem „So-
cjalizm utopijny i naukowy Fr. Engelsa,
F. Lafarga w przekładzie In. B. nakładem
redakcyi „Naroda“ Lwów 1892 z drukarni
W. Manieckoho pod prowadem W. Hodaka
mistyt w sobi zuamena prowiny z §. 24 zak.
kar. pras. i proto usprawiedlywana jest za-
riadżena czerez c. k. Prokuratora derżawno-
ho konfiskata seji broszury.
W slidztwie toho riszenia wzboronene
jest dalšie rozprestraneniie toi broszury a
zabranyj nakład maje buty zniszczenyj.
C. k. Sud krajowy.
Lwów, dnia 20 maja 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11751 (2856 1—8)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał han-
dlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego
z miejsca pobytu Aschera Rubina, że przeciw
niemu wniósł firma Kosches et Birnbaum
pozew de prs. 7 kwietnia 1892 l. 10643 o
wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 158
zł. w. a. z przyn., i że wydany w skutek
tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 8 kwietnia
1892 l. 10643 doręczony został ustanowio-
nemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Dapie-
lowi Kaufmannowi z substytucją adw. dr.
br. Lewartowskiego w Krakowie.
Poleca się Ascherowi Rubinowi, aby
temuż kuratorowi potrzebnych środków obro-
ny dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie
obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym
bowiem razie skutki z tego zaniedbania wy-
niknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, 6 maja 1892.

L. 12645 (2859 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał han-
dlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego
z miejsca pobytu Aschera Rubina, że przeciw
niemu wniósł Maurycy Lipschütz pozew de
prs. 7 kwietnia 1892 l. 10645 o wydanie
nakazu zapłaty sumy wekslowej 214 zł. 50 ct
w. a. z przynależyt., i że wydany w skutek
tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 8 kwietnia
1892 l. 10645 doręczony został ustanowio-
nemu dla tegoż kuratorowi p. adw. dr.
Raczyńskiemu z substytucją adw. dr. Huba-
czka w Krakowie.
Poleca się Ascherowi Rubinowi, aby
temuż kuratorowi potrzebnych środków obro-
ny dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie
obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym
bowiem razie skutki z tego zaniedbania wy-
niknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, 6 maja 1892.

L. 2905 (3089 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwia-
damia Leona Lankaua z życia i miejsca po-
bytu niewiadomego, że Abraham Weiner
wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz za-
płaty sumy wekslowej 375 zł. wa. zpn.

której tus. uchwałę z dnia dzisiejszego l. 2905
zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego ku-
ratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza w
Sanoku polecając mu, ażeby co do swej obro-
ny z kuratorem się porozumiał lub innego
pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, i na-
czej skutki zaniedbania sam sobie przypisa-
ć będzie musiał.
Sanok, dnia 20 maja 1892.

L. 2908 (3042 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwia-
damia Leona Lankaua z życia i miejsca po-
bytu nieznanego, że Jakób Sprecher wniósł
przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy
wekslowej w kwocie 375 zł. wa., zpn. której
uchwałę z dnia dzisiejszego l. 2908 zadość
uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego ku-
ratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza po-
lecając pozwanemu, ażeby co do swej obro-
ny z kuratorem się porozumiał lub innego
pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, ina-
czej skutki zaniedbania sam sobie przypisać
będzie musiał.
Sanok, dnia 20 maja 1892.

L. 8984 (2810 3—3)
Wzywa się niewiadomego z miejsca
pobytu Jędrzeja Bartmana, aby zgłosił się
do spadku po ojcu Józefie Bartmanie dnia 14
stycznia 1888 z pozostawieniem pisemnego o-
statniej woli rozporządzenia zmarłym tem pe-
wniej w ciągu roku i wniósł oświadczenie
się dziedzicem, ileże inaczej pertraktacya ze
zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym
dla niego w osobie Antoniego Welca kura-
torem przeprowadzoną będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, dnia 11 kwietnia 1892.

L. 15497 (2801 3—3)
Niewiadomym z miejsca pobytu Stani-
sława Chudzika i Ignacego Malazdrewicza za-
wiadamia się, iż w skutek wniesionej tu
prośby Jana Malazdrewicza i Stanisława
Chudzika, dozwolono ts. uchwałę z dnia 18
czerwca 1889 l. 8922 odpisaną z ciała hi-
potecznego wykazem 505 gm. kat. Korsowa
objętego a dotychczas Ignacego Malazdrewicza
własnego pgr. 1028 i utworzone dla takowej
na rzecz Jana Malazdrewicza osobne ciało
hipoteczne; zaś do reszty ciała hipotecznego
505 wpisano właściciela Stanisława Chudzika.
Dotyczące uchwały dla nich przeznaczone
doreczą się adwokatowi dr. Orskiemu w Bro-
dach, którego równocześnie ustawią się kura-
torem. Zechcą więc temu kuratorowi potrze-
bnej w tej sprawie udzielić informacji lub
innego swego pełnomocnika wskazać tu-
żeszemu sądowi, o ileże w przeciwnym razie
z tego zaniedbania złe skutki wyniknąć mo-
gące sami sobie będą musieli przypisać.
C. k. Sąd powiatowy.
Brody, 2 października 1891.

L. 2713 (2892 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie u-
stanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu
Mojżesza Leiby Drimmera z Skały kura-
torem adwokata dr. Komerinera w Borszczowie
i termin uchwałę hipoteczną z dnia 14 czer-
wca 1890 l. 5600 doreczą.
Borszczów, 18 marca 1892.

L. 3940 (5088 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach za-
wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
Michała Suchowackiego, że dnia 24 marca
1892 do l. 3940 wniósł przeciw niemu Mi-
chał Kusajko skargę o zapłatę sumy 30 zł.
wa. na którą równocześnie wyznaczono ter-
min do rozprawy na dzień 27 maja 1892 o
9 godz. przed połudn. tudzież że dla niewia-
domego z miejsca pobytu pozwanego usta-
nowiono kuratora ad actum w osobie p. dr.
Józefa Radomyskiego z Gorlic.
Będzie zatem rzeczą pozwanego kura-
torowi swemu wcześniej udzielić informacji
do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić
w przeciwnym razie skutki szkodliwe z za-
niedbania tych ostrożności wyniknąć mogące
pozwanym sam sobie przypisać będzie musiał.
Gorlice, 26 marca 1892.

L. 8918 (2851 3—3)
C. k. Sąd powiatowy jako handlowy w
Tarnowie zawiadamia niewiadomym z miej-
sca pobytu Mendla Kleinmanna i Haję Klein-
mannową, iż Moses Rappaport wniósł prze-
ciw nim w dniu 5 maja 1892 l. 8918 po-
zew wekslowy o 153 zł. 75 kr., że wydany
nakaz zapłaty ustanowionemu dla nich ku-
ratorowi adw. dr. Stecowi doręczonym został.
Tarnów, dnia 12 maja 1892.

L. 14894 (2803 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawi-
damia, iż dnia 30 czerwca 1887 zmarł Jan
Iglicki w Bochni z pozostawieniem kodycy-
larnego ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy syn tegoż Aleksander Iglicki jest
niewiadomym z miejsca pobytu, przeto wzy-
wa się go, aby w terminie jednego roku li-
cząc od dnia dzisiejszego zgłosił się w tym-
że Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku

sp. Jana Iglickiego, w przeciwnym bowiem
razie spadek przeprowadzonym będzie z zgła-
szającymi się dziedzicami i kuratorem An-
tonim Rojkowskim w Bochni dla niego usta-
nowionym.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 10 grudnia 1891.

L. 4532 (2821 3—3)
Nieznanego z miejsca pobytu Stefana
Tereszkiewicza zawiadamia się, że w sprawie
egzekucyjnej E. Wernera przeciw niemu o
o 69 zł. 17 ct. wa. ustanowiono dla niego
kuratora w osobie adwokata dr. Lewandow-
skiego z Czortkowa, a zarazem rozpisano li-
cytację ruchomości protokołem z dnia 4 gru-
dnia 1891 l. 17404 u niego zagrabionych.
Czortków, 31 marca 1892.

L. 5336 (3075 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu za-
wiadamia z życia i miejsca pobytu niewiado-
mego Wincentego Czernieca, że Tomasz i
Józefa małżonkowie Gawura, właściciele re-
alności pod lk. 214 w Przemyślu na Garba-
rzach położonej, wnieśli prośbę de praes. 14
kwietnia 1892 l. 5336 o wykreślenie ciążę-
cego na tej realności wedle Dom. I pag. 8
n. 16 on. zaprenotowanego na mocy obli-
gu z daty Przemyśl 22 czerwca 1823 prawa za-
stawu dla sumy 180 zł. mk. na rzecz Win-
centego Czernieca.

W skutek tej prośby wyznaczony zo-
stał termin na dzień 28 czerwca 1892 o go-
dzinie 9 rano B. Nr. 28, a kuratorem nie-
wiadomego z życia i miejsca pobytu wierzy-
ciela ustanowiony został adw. dr. Gans z za-
stępstwem adwokata dr. Hillela w Przemy-
ślu zamieszkali.

Wzywa się przeto Wincentego Czernie-
ca, tudzież niewiadomą z życia i miejsca
pobytu żydówkę Gołdę 1 śl. Freund, 2 śl.
Oransch, na rzecz której zaprenotowane jest
na wspomnianej sumie prawo nadzastawu dla
kwoty 150 zł. mk., aby z kuratorem się po-
rozumieli, względnie sądowi innego pełno-
mocnika przedstawili, ile że w razie przeci-
wnym skutki zaniedbania sami sobie przy-
piszą.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Przemyśl, 23 kwietnia 1892.

L. 16106 (2852 3—3)
C. k. Sąd krajowy zarządzając na proś-
bę Jana Lebensteina postępowanie w celu
umorzenia kwitu ck. główn. urzędu podatko-
wego w Krakowie z dnia 17 września 1888
art. 340 na 10 zapisów długu państwa z r.
1868 z kuponami, z których pierwszy pła-
tnym był 1 listopada 1888, mianowicie: 2
zapisy po 1000 zł. nr. 335302 i 545405, o-
raz 8 zapisów po 100 zł. nr. 242325, 322204,
427023, 227598, 414803, 147147, 414092,
414094, który to kwit prosiącemu miał za-
ginać, wzywa posiadacza tego kwitu, aby ta-
kowy w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni
od trzeciego ogłoszenia licząc, przedłożył
tem pewniej, ile że inaczej ten kwit uważa-
nym będzie za niebyły, a wys. skarb do ża-
dnej odpowiedzialności posiadaczowi tego
kwitu nie będzie obowiązany.

C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 19 czerwca 1891.

L. 11121 (3089 3—3)
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie
ogłasza niniejszem, że Jan Norbert Mokrzy-
cki ck. notaryusz w Starejsoli w skutek przy-
zwolonego reskryptem ck. ministerstwa spra-
wiedliwości z dnia 24 marca 1892 l. 5445
przeniesienia go na urząd ck. notaryusza w Mi-
kołajowie, z dniem 31. maja 1892 z urzędo-
wania w Starejsoli ustępuje a dnia 1 czer-
wca 1892 urzędowanie w Mikołajowie obej-
muje.

C. k. wyższy Sąd krajowy.
Lwów, dnia 17 maja 1892.

L. 2062 (2825 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawi-
damia niewiadomego z miejsca pobytu Fran-
ciszka Tafilskiego, iż Anna Powęzkowa i
spół. z Nowej wsi wnieśli przeciw niemu
pozew do l. 53/92 o przepisanie hipoteczne
realności lwh. 166 gm. Nowa wieś, że ter-
min do rozprawy na dzień 8 lipca 1892
wyznaczono i kuratorem dlań Antoniego Juś-
ka zamianowano.

Wzywa się go, by mianowanemu kura-
torowi informację udzielił lub innego sobie
zastępcę ustanowił.
C. k. Sąd powiatowy.
Nisko, dnia 12 marca 1892.

L. 8761 (2835 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu
Aschera Rubina, iż dlań w sprawach w ks-
lowych Josla Spiegla przeciw Ascherowi
Rubinowi pto 150 zł. wa. i 71 zł. 34 ct.
wa. zpn. kuratorem adw. dr. Wiktor Szancer
w Tarnowie ustanowionym i kuratorowi wy-
dane w tych sprawach nakazy zapłaty z dnia
17 kwietnia 1892 l. 7642 oraz z dnia 17
kwietnia 1892 l. 7645 doręczone zostały.
Tarnów, dnia 5 maja 1892.

Licytacje.

L. 4744 (2532 2-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 1 lipca 1892 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1892 poniżej takowej, licytacja niewydziałonej połowy realności według wyk. hip. 27 gminy Brustury Marijki Mikłaszczuk córki Tatyli Aleksandruka własnej, na rzecz Mendla Bergmana pto 140 zł. zpn.
Cena wywołania 306 zł.
Wadyum 30 zł. 60 ct. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Korpiańskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, dnia 30 marca 1892.

L. 9664 (3140 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Barbary Kulmowej w kwocie 53 zł. 50 ct. zpn. w dniach 3 czerwca 1892 i 8 lipca 1892 w Sądzie o godzinie 10 rano, realność pod lk. 31 w Trąbkach lwh. 122 ks. grunt. gminy Biskupice-Trąbki objęta przez publiczną licytację sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 1015 zł.
Zakład 102 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przegłądać można w registraturze Sądu.
O tem zawiadamia Sąd interesowanych, tych, którym rezolucja licytacyjna na czas doręczenia być nie mogła, lub którzyby po dniu 16 grudnia 1891 do hipoteki weszli, do rąk c. k. notariusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, 2 marca 1892.

L. 1167 (3117 1-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 czerwca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 sierpnia 1892, nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 84 według wyk. hip. 92 i połowy wyk. hipotecznego l. 93 księgi gruntowej gminy Skorodne Mikołaja Miskówa własnej, na rzecz ck. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 34 zł. 77 ct.
Cena wywołania 667 zł. 60 ct.
Wadyum 66 zł. 76 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Gorczycę zastępcę c. k. notariusza w Lutowiskach.
Lutowiska, dnia 5 marca 1892.

L. 966 (3027 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia kwoty 47 zł. 60 ct. i 83 zł. 38 ct. zpn. odbędzie się na rzecz kasy pożyczkowej gminy Mielnica jako prawonabywcy Meschulema Sokal przymusową sprzedaż w drodze przetargu publicznego realności dłużnika Leizora Mewczera własnej w Mielnicy pod lk. 501 położonej dzisiaj ciału hipot. wyk. hip. l. 456 księgi gruntowej gminy katastralnej Mielnica objętej stanowiącej a składającej się z parceli budowlanej 497 z domem mieszkalnym na niej się znajdującym wedle protokołu z dnia 30 października 1887 l. 7960 prawomocnie do wiadomości sądu przyjętego oszacowanej w w jednym terminie w dniu 28 czerwca 1892 o godz. 11 przed południem w gmachu sądowym z tem, że realność ta gdyby cena szacunkowa osiągnięta być nie mogła i niżej takowej sprzedana zostanie.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2500 zł.
Poręczna kwota 250 zł.
Reszta warunków przetargu wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzania w registraturze.
Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych i tych którymby uchwała przetargowa doręczona być nie mogła ustanowionym jest p. Józef Dziubiński z Mielnicy.
Mielnica, 22 czerwca 1891.

L. 1773 (3119 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Thurma w kwocie 46 zł. 45 ct. aw. zpn. odbędzie się dnia 28 czerwca i 2 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1/6 części realności pod lh. 330 w Leżajsku położonej wedle l. wh. 508 Władysława Raroga własnej.
Cena wywołania wynosi 115 zł. aw.
Wadyum 12 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, 25 lutego 1892.

L. 1875 (3115 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie ogłasza, że celem wydobycia należących się kasie zaliczkowej „Nadzieja” w Kulikowie u Romana Zacharka i Dmytra Worobca sumy 40 zł. wa. zpn. przedsięwzięcie w dniach 30 czerwca i 15 lipca 1892 każdym razem o godz. 10 rano w swem zabudowaniu publiczną przymusową sprzedaż
a) połowy realności lwh. 900 gminy Kulików Romana Zacharka.
b) całych realności lwh. 870 ks. gr. gminy Kulików Dmytra Worobca i lwh. 1049 tej księgi gruntowej Jewki Worobcowej własnych za cenę wywołania połowy realności lwh. 900, w Kulikowie kwota 22 zł. 50 ct. wa., zaś realności lwh. 870 i 1049 w Kulikowie kwota 416 zł. wa., zaś wadyum 10 pr. ceny wywołania stanowi, że sprzedaż na 1-szym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie także za cenę niższą, jednak tylko za taką cenę nastąpi, jaka na pokrycie długów hipotecznych starczy, że wreszcie kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Michała Sawickiego z Kulikowa ustanowiono.
Wyciąg hipoteczny, akty oszacowania tych realności i resztę warunków sprzedaży mogą interesowani przejrzeć w sądzie.
Kulików, dnia 4 kwietnia 1892.

L. 5539 (3143 1-3)
Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy konserwy dla drogi Przeworsk-Sienawa na przestrzeni od 10 do 20 kilometra w latach 1892, 1893 i 1894, odbędzie się dnia 17 czerwca 1892 o godzinie 12 w południe licytacja ofertowa w c. k. Starostwie w Jarosławiu.
Ilość materiału dostawie się mającego w roku 1892 wynosi 460 metrów sześć w cenie fiskalnej 2907 zł. 20 ct.
Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa przejrane być mogą w c. k. Starostwie w Jarosławiu w godzinach urzędowych, gdzie także w wymienionym na wstępie dniu, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają opieczetowane oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum w wysokości 10 pr. sumy oferowanej a sporządzone według przepisu zawartego w §. 2 warunków licytacyjnych.
Oferty nie ułożone w przepisany sposób, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 25 maja 1892.

L. 36932 (3145 1-3)
Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na trześcielni okres 1893—1895 do konserwacji gościńców państwowych w Nowo-Sadeckim okręgu budowniczym, odbędzie się dnia 17 czerwca 1892 w c. k. Starostwie w Nowym Sączu rozprawa ofertowa.
Dostawa na r. 1893 wynosi dla traktu Podtatrzańskiego 6750 m³ szutru w kwocie fiskalnej 11328 zł. 40 ct., dla traktu Zakliczyńskiego 2090 m³ szutru w kwocie fiskalnej 3375 zł. 45 ct.
Bliższe warunki przedsiębiorstwa jako też ilości szutru, do każdego kilometra dostarczyć się mającego, przejrane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione należy oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct., przy dołączeniu 5 procentowego wadyum, z oznaczeniem ofiarowanych cen za 1 metr sześcienny szutru z każdego szutrowiska, nie tylko cyframi lecz także i literami.
Co do samej dostawy zastrzega się, że do końca stycznia każdego roku dostawie należy 6/10 części przepisanej ilości szutru do każdego kilometra, zaś do 30 czerwca każdego roku ma być dostawa w zupełności ukończoną.
Oferty mają być sporządzone w na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom przez c. k. Starostwo bezpłatnie wydane będą i muszą opiewać według szutrowisk z których poszczególne przestrzenie gościńca mają być zaopatrzone.
Wszelkie inne oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo też zawierające jakiekolwiek dopiski, jakoteż nie podane w terminie nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 22 maja 1892.

L. 35209 (3144 1-3)
Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w lwowskim okręgu budowniczym w latach 1893, 1894 i 1895 odbędzie się dnia 9 czerwca 1892 o godzinie 12 w południu w lwowskim ck. Starostwie licytacja ofertowa.
Ogólna ilość szutru, dostawie się mającego w r. 1893, wynosi 16000 metr. sześć. w sumie fiskalnej 61.794 zł. 22 1/2 ct.
Bliższe warunki przedsiębiorstwa jako też wykaz ilości szutru, dostawie się mającego do każdego kilometra, przejrzeć można w wymienionem ck. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w po-

łudnie wnosić należy opieczetowane oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. przy dołączeniu 5% wadyum, z wyrażeniem ofiarowanych cen za 1 metr. sześć. szutru z każdego łomu lub szutrowiska nie tylko cyframi, ale i literami.

Co do samej dostawy zastrzega się, że do końca stycznia każdego roku dostawie należy do każdego kilometra 6/10 części przepisanej ilości szutru, zaś do 30 czerwca każdego roku dostawa w zupełności ma być ukończoną.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom ck. Starostwo bezpłatnie udzieli, i winne opiewać na całe przestrzenie gościńców zaopatrywane szutrem z jednych i tych samych łomów lub szutrowisk, albowiem za twierdzenie ofert nastąpi w każdym razie według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk a względnie przestrzeni gościńca z nich zaopatrywanych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające dopiski lub zastrzeżenia, lub też niepodane w terminie, nie będą przyjęte przez komisję przeprowadzającą licytację.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 maja 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8543 (2834 3-3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Michała Borysławskiego, Jana Lewandowskiego, Jana Putiatyckiego, Teklę Lewandowską, Maryę z Putiatyckich Potocką, Jana Borysławskiego, Katarzynę Borysławską i Maryę Borysławską, że na zasadzie wyroku z dnia 28 grudnia 1860 l. 17325 zezwolono uchwałą z dnia 5 maja 1892 l. 8543 na wydanie Leopoldowi Perlickiemu przechowanych w depozycie ck. sądu obwodowego w Rzeszowie na rzecz Maryi Putiatyckiej papierów wartościowych na 922 zł. 50 ct. wa. opiewających i że z tego powodu dla nich kuratorem adwokata dr. A. Malawski a jego zastępcą adwokata dr. Jan Stec z Tarnowa ustanowionym został.
Tarnów, dnia 5 maja 1892.

L. 8318 (2845 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feska Babeja, że brat jego sp. Andrij Babej zmarł bezpotomnie i beztestamentalnie dnia 28 czerwca 1891 w Kamionce z wezwaniem, aby w ciągu roku licząc od dnia poniżej oznaczonego do spadku po nim w sądzie tutejszym się oświadczył, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dla Feska Babeja kuratorem Ludwikiem Rzewuskim z z Rymanowa i rodzeństwem zmarłego przeprowadzoną będzie.
Rymanów, 1 grudnia 1892.

L. 14735 (2997 3-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustawa dla Sary Meisels w Tanopolu 27 marca 1889 zmarłej względnie dla spadkobierców teje lub ich prawonastępców z osoby, życia i miejsca pobytu nieznanych w sprawie przekazania wynagrodzenia za odjęcie prawa propinacji w dobrach Bruśna starego adw. dr. Jeklesa ze zastępstwem przez adw. dr. Flaschnera na kuratora z poleceniem, aby tych nieobecnych wedle przepisów ustaw zastępował.
O tem zawiadamiamy rzeczonych niewiadomych z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielili, do obrony praw swych potrzebne kroki uczynili i o tem sąd ten zawiadomili.
Lwów, dnia 9 kwietnia 1892.

L. 7914 (2809 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Prokopa i Jurja Rubanieków, że dziad ich Wasyl Poleńczuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarł w Fereskuli 10 stycznia 1874, i że oni przez głowę ich matki Marijki Rubaniek powołani są także do spadku, wzywa się tedy ich obu, aby do roku od dnia dzisiejszego oświadczenia swe do spadku w tutejszym sądzie wniesli, ileże w razie przeciwnym dotycząca pertraktacja spadku z reszty deklorowanymi spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Iwanem Rubaniekiem z Hryniawy przeprowadzoną zostanie.
Kuty, dnia 4 lipca 1891.

L. 6991 (3052 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia J. J. Dallela i Kahanego, z życia i miejsca pobytu nieznanych, względnie spadkobierców ich z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że Leon Chili przeciw nim nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 21 maja 1892 l. 6991 zadość uczyniono.
Oraz ustanowił sąd dla tych pozwanych kuratora osobie p. adwokata dr. Ruczki w Jarosławiu z zastępstwem p. adwokata dr. Glanza w Przemyślu i poleca pozwany,

ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.
Przemyśl, 21 maja 1892.

L. 5041 (2846 2-3)
C. k. Sąd pow. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wania Skirczaka, że brat jego sp. Semen Skirczak dnia 25 grudnia 1890 zmarł bezpotomnie i beztestamentalnie w Woli niższej, z wezwaniem by w ciągu roku od dnia pierwszej wyrażonego do objęcia spadku po zmarłym w sądzie tutejszym się zgłosił, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Henrykiem Rzewuskim z Rymanowa przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy
Rymanów dnia 1 sierpnia 1891.

L. 2975 (2875 2-3)
Sąd Zatorski zawiadamia Melchiora Oczkosią i Piotra Oczkosią, że Tekla z Oczkosiów Frączkowa wniosła przeciwko nim i współnikom skargę o uznanie zapłaty 260 zł. Kuratorem dla nich ustanowiono dr. Bieganickiego, który ich z prawnym skutkiem tak długo zastępować będzie, dopóki albo sami się nie zgłoszą lub innego pełnomocnika sobie nie ustanowią.
Z sądu powiatowego.
Zator, 9 maja 1892.

L. 1709 (2843 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Scisłę, że celem doręczenia mu tutejszo sądowej rezolucji z 23 marca 1892 l. 1253 i dalszych w sprawie Arona Kornfelda z Nowego Sącza przeciw niemu pto 50 zł. zpn. ustanowiono dlań kuratorem Józefa Arendarczyka z Szczawnicy wyżnej.
C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 26 kwietnia 1892.

L. 2714 (2895 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Leiby Drimmera ze Skały kuratorem adwokata dr. Komerinera w Borszczowie i temuż uchwałą hipoteczną z dnia 26 maja 1890 l. 5601 doręcza.
C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, dnia 18 marca 1892.

L. 1712 (2893 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Leiby Dimmera ze Skały kuratorem adwokata dr. Komerinera w Borszczowie i temuż uchwałą hipoteczną z dnia 25 maja 1890 l. 5599 doręcza.
C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, 18 marca 1892.

L. 3543 (2894 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Herscha Kürschnera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mortkowi Rosenkranz pto 2 złr. 50 ct. dla tegoż ostatniego kuratora w osobie dr. Orłowskiego i temuż tusadową uchwałą z dnia 27 stycznia 1892 l. 12749 doręcza.
Borszczów, 26 marca 1892.

L. 2416 (2901 2-3)
Sąd Ulanowski wzywa niewiadomych spadkobierców Maryanny Cieplichowicz zmarłej tutaj pozostawiając kodycył, aby w roku zgłosili się do sądu i prawa swe do spadku wywiedli, gdyż inaczej nieobjęta część lub cały spadek Wysokiemu Skarbowi wydany zostanie.
Ulanów, 26 kwietnia 1892.

L. 2288 (2935 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że ustanowił z powodu wniesionego dnia 13 lutego 1892 do l. 2288 pozwu do postępowania pisemnego Mikołaja Dyczkowskiego, Grzegorza Chaburskiego i nieletnich Leonii i Ludwiki Rogalskich przez Matkę Katarzynę Rogalską przeciw niewiadomym z życia i pobytu Tadeuszowi, Franciszce i Feliksowi Pietrzyckim oraz Ludwice Sumińskiej o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Chmielówka czyli Wieniawka ciążących tam na rzecz Maryanny z Kadłubskich Pietrzyckiej 3/5 części, zaś na rzecz Ludwiki Sumińskiej 1/5 części sumy 1200 rubli rosyjskich z pu. dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych kuratorem adwokata dr. Gromnickiego, a zastępcą jego adwokata dr. Pohoreckiego i doręczenie pozwu do rąk kuratora zarządził celem wniesienia obrony w ciągu 90 dni.

Wzywa się zatem powyższych pozwanych, by informację w tej sprawie kuratorowi udzielili lub innego zastępcę Sądowi wymienili, gdyż inaczej z skutki z zaniedbania wynikłe samym sobie przypisać będą musieli.

Tarnopol, 20 lutego 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

3182 (2880 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie za-
wiadania z miejsca pobytu niewiadomego
Kazimierza Józefa 2 im. Gorzyckiego, iż prze-
ciw niemu Samuel Freiman pozew de praes.
z 14 października 1891 l. 9244 o zapłatę 1508
zł. 63 ct. wniósł, i że do zastępowania go
kurator w osobie Józefa Onyszkiewicza c. k.

not. w Zborowie ustanowionym został.
Wzywając zarazem Kazimierza Józefa
2 im. Gorzyckiego, by ustanowionemu kura-
torowi środki do obrony praw służące dostar-
czył lub innego zastępcę wskazał gdyż ina-
czej skutki zaniedbania tego sam sobie przy-
pisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Zborów, 20 kwietnia 1892.

L. 8730

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie usta-
nawia w sporze przez Ryfkę z Brawów Klei-
nerową 4 maja 1892 pko Süssiemu Kleinhän-
dlerowi i spół. o zniesienie współwłasności
realności Nk. 177 Tarnów Zawale whl. 290
ks. gr. Tarnów, wdrożonym dla niewiado-
mym z miejsca pobytu i życia współpozwa-
nych, Chany Drucker, Cypri Drucker, Lai
Drucker, Wigdera Druckera, Mindli Drucker,

(3131 1—3)

Lazara Kleinhändlera, Chaskla Kleinhändlera,
Elasza Derdigera, Chaskla Derdigera, Abra-
hama Derdigera, Szymona Derdigera, Dawida
Kleinhändlera i Samuela Metha względnie
tychże niewiadomych spadkobierców ustano-
wiono kuratorem adw. dr. Tebusa Salamons,
tegoż zastępcą adw. dr. Elisza Goldhammera
z Tarnowa i zawiadamia o tem nieobecnych
tym edyktem.

Tarnów, dnia 12 maja 1892.

Doniesienia prywatne.

Seiden-Damaste

1 fl. 40 kr. p. M.

bis fl. 17.75 — schwarze, weisse und
ein-, zwei- und dreifarbig (circa 38 Qual.
und 600 versch. Farben, Dessins etc.) ver-
sendet roben- und stückweise, porto- und
zollfrei die Seidenfabrik G. Henneberg
(k. u. k. Hofliefer.) Zürich. Muster umge-
hend. Briefe kosten 10 kr. Porto.

Ballseidenstoffe v. 55 kr. ab.

16

Dyetaryusz rutynowany

konaty, obznajomiony tak w oddziale cywil-
nym, również w karnym, tudzież w innych
urzędach nader z chlubnymi świadectwami,
poszukuje zaraz umieszczenia. Poste restante
D K. Leżajsk. 706

Ogłoszenie

702

Rada nadzorcza zaliczkowej kasy
„Wiara“ w Tyśmienicy zwołuje zwy-
czajne

walne Zgromadzenie

członków na dzień 12 czerwca 1892
z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie dyrekcji z czyn-
ności za rok 1891.
2. Przedłożenie rachunków i bi-
lansu za rok 1891.
3. Wnioski rady nadzorczej co do
rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 2 członków dyrekcji
t. j. kasyera i kontrolora.
5. Wybór 9 członków Rady nad-
zorczej.
6. Wnioski członków.

Tyśmienica 20 maja 1892.
Kasa zaliczkowa „Wiara“ w Tyśmie-
nicy, stow. zarej. z nieogr. poręką.
Wołoszczak, Fryderyk Tehórzniński,
kasyer. sekretarz.

(3086)

Centralne biuro sprawunków

dla prowincyi 117

Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Klozetowy papier zdrowia

1000 sztuk po 30, 50 i 80 ct. rozsyła za gotówkę
lub pobranie pocztowem handel papieru Henryka
Boschan, Wiedeń, Laurenzerberg I. 696

Świetny interes.

Poszukuję spółnika z kapitałem 5 tysięcy —
10 procent hipotecznie zabezpieczone, prócz
tantyemy. Bliższa wiadomość w biurze dzien-
ników we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 7.
Listy z zapytaniem należy zaopatrzyć marką.
68b

C. k. uprz. kolej Arcyksięcia Albrechta.

L. 25903

(3142 1—2)

Ogłoszenie.

Zawiadamia się niniejszem P. T. akcyonariuszy c. k.
uprz. kolei Arcyksięcia Albrechta, że

siedemnaste zwyczajne

WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się dnia 28 czerwca 1892 o godz. 10 przed po-
łudniem w sali wykładowej Klubu austr. urzędników ko-
lejowych w Wiedniu (I. Eschenbachgasse Nr. 11).

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności i
przedłożenie bilansu za r. 1891 jakoteż udzielenie abso-
lutorium.
- 2) Sprawozdanie wydziału rewizyjnego z rewizji rachun-
ków ubiegłego roku.
- 3) Uzupełnienie Rady zawiadowczej.
- 4) Wybór rewizorów i trzech zastępców.
- 5) Upoważnienie Rady zawiadowczej do uzyskania zmia-
ny §§. 58 i 59 według czego wydział rewizyjny powołuje
się do udzielenia absolutoryum co do końcowego sprawo-
zdania likwidatorów.

Uprawnieni do głosowania P. T. akcyonariusze, chcący brać udział w
tem walnem zebraniu, zechcą swe akcyje po myśli §. 27 statutów najpóźniej
we wtorek 14 czerwca br. złożyć we Wiedniu w likwidaturze c. k. general-
nej Dyrekcji austr. kolei państwowych (dworzec kolei Zachodniej), w Frank-
furcie nad Menem w niemieckim Banku związkowym albo w domu bankowym
Erlangera i Synów.

Składając akcyje należy dołączyć dwie arytmetycznie ułożone przez depo-
nenta własnoręcznie podpisane konsygnacye, jeden egzemplarz konsygnacji
otrzyma deponent z potwierdzeniem odbioru a po odbyciu walnego zgroma-
dzenia, zostaną akcyje wydane tylko za zwrotem tej konsygnacji.

Zwraca się uwagę P. T. akcyonariuszy na to, że według §. 35 statutów
każde 25 akcyj upoważnia do oddania jednego głosu, że akcyonariusz może
przyjąć tylko jedno pełnomocnictwo, i że pełnomocnik musi być sam upowa-
żniony do głosowania.

Pełnomocnictwa należy najpóźniej na dwa dni przed walnem zebraniem
okazać jeneralnemu sekretarzowi c. k. uprz. kolei Arc. Albrechta radcy dworu
p. dr. Franciszkowi Licharzikowi (we Wiedniu na dworcu kolei Zachodniej).

Osoby niewłasnowolne i prawne, zastępuje ich zastępca ustawowy, wzglę-
dnie reprezentant statutowy, kobiety pełnomocnik, tacy zastępcy nie muszą sa-
mi być akcyonariuszami.

We Wiedniu, 21 maja 1892.

Rada zawiadowcza.

(Przedruku nie płaci się.)

Poszukuje się

nauczycielki na wieś do jednej dziew-
czynki. Wymagane początkowe nauki
szkolne, język francuski i fortepian. —
Bliższe porozumienie P. Z. poste re-
stante Sokal. 704

ZAKOPANE

Dokonawszy znacznych ulepszeń i dobudo-
wań w moim zakładzie wodoleczniczym
na Klemensówce w Zakopanem otwie-
ram takowy dla gości kuracyjnych z dniem
1 czerwca. Cena pokoju z pościelą, całem
utrzymaniem i kąpielami wynosi dziennie
3—5 zł. Prospekt z szczegółowemi cenni-
kami rozsyła się na żądanie bezpłatnie.

Dr. Wenanty Piasecki
właściciel i kierujący lekarz
zakładu. 705

L. 25262

Ogłoszenie.

Podpisana dyrekcja zamierza w drodze ofert pisemnych
oddąć budowę jednopiętrowego budynku głównego, jednego
parterowego pobocznego, piwnicy murowanej wolno stojącej,
studni wierconej, ziemnych robót i wyszutrowania placu do-
jazdowego na stacyi Bóbrka-Chlebowice szlaku kolejowego
Lwów-Czerniowce.

Cena kosztorysowa wynosi 18.600 zł. w. a.

Wadium 1000 zł. w gotówce lub papierach wartości-
wych z odciągnięciem 10 proc. z kursu dziennego.

Oferty osteplowane i opieczetowane należy wnosić do
inspektoratu konserwacji kolei w dniu otwarcia ofert t. j.
dnia 8 czerwca 1892 do godziny 12 w południe.

Warunki do wnoszenia ofert, plany, opis budowy, modele
i t. d. są do przejrzania w godzinach urzędowych w inspekto-
racie konserwacji w budynku nr. 2 (dworzec główny).

Lwów, w maju 1892.

C. k. Dyrekcja ruchu kolei państwowych we Lwowie.

Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy
galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostat-
nim marca 1892 r. zastawy, dnia 2 i 3 czerwca 1892 r.
w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl
§ 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę
sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.
Lwów, dnia 1 maja 1892.

597

FARB

lakiery, pokosty, pendzle,
najlepszą masę do zapuszczania podłóg

poleca założona w roku 1843 firma handlowa

WOLF C Z O P P

Lwów, ulica Żółkiewska 2 (plac Krakowski).

Zamówienia z prowincyi skutecznia się odwrotną pocztą.

629

Swieże wody mineralne
ze zdrojowisk naturalnych

Karol Ballaban
we Lwowie.

Ostrożnie z tutkami!

Niektóre trafiki sprzedają liche tutki pod nazwą „La Comète”. We własnym interesie każdy z P. T. palących na to baczyć powinien, by każda setka tutek zaopatrzona była w etykietę kolorową zostającą pod ochroną prawa z napisem La Comète, tutki bez takiej etykiety są imitacją.

1000 tutek La Comète w rulonie zł. 1.20.
Zlecenia nad 5000 wysyłają franko.

BRACIA ELSTER

we Lwowie,
plac Gołuchowski 1. 2. 652
Filie: ulica Sykstuska 1. 3.
„plac Kapitulny 1. 3.
Skład we Wiedniu: J. Wipplingersstrasse 41.

Materyały budowlane

mianowicie:

Cement portlandzki,
Wapno hydrauliczne,
Isolirki, płyty asfaltowe i
ołowiane, 475
Papka (tektura asfaltowa
do pokrycia dachów,
Dachówki syst. francuskie,
Cegły ogniotrwałe,
Piecze i kuchnie kaflowe.

utrzymuje na składzie

ARNOLD WERNER

Lwów, ul. Sobieskiego 1. 3.

Orzeczenie laboratorium chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Niezrównaną dobroć
tych tutek dowodzi o-
becne orzeczenie che-
micznego laboratorium
kr. stoł. miasta Lwowa.

Tutki higieniczne
S. W. Niemojowskiego
nie zawierają żadnych
zdrówiu szkodliwych
składników.

L. 19148 1892.

Do pana Stefana Wierusz Niemojowskiego,
fabrykanta tutek cygaretowych we Lwowie.
Z polecenia Magistratu z dnia 24 marca 1892
L. 19148 zbadalem nadesłany przez pana papier
cygaretowy, oznaczony wodnym napisem „S. W.
Niemojowski” i znalazłem, że takowy nie zawiera
żadnych niewłaściwych składników i tak pod wzglę-
dem wydawanego procentu popiołu jak i wydobywa-
jących się dymów odpowiada zupełnie wszelkim wy-
mogom higienicznym.

Z miejskiego laboratorium chemicznego.
Lwów, dnia 30 marca 1892.

Widziano w Prezydium Magistratu.
Mochnacki w. r. Dr. M. D. Wąsowicz w. r.
prezydent. zaprzysięgły chemik miejski i sąd.

Do każdego pudełka
tutek zaopatrzonego
firmą S. W. NIEMO-
JOWSKI dołącza się
powyższe orzeczenie la-
boratorium chemiczne-
go król. stoł. miasta
Lwowa.

Ostrzega się
przed naśladownie-
stwem.

Do nabycia w sklepach S. W. Niemojowskiego we Lwowie: Teatralna 3, Jagiel-
lońska 6; w Krakowie Sukienice 28, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach.

ADOLF SILBERSTEIN

przedtem J. Neuhöfer optyk i mechanik
we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 9, róg Sykstuskiej 1.
poleca w największym wyborze, najlepszej jakości i po najtańszych cenach:



Okulary, ewikery, lornetki ręczne, lornetki teatralne,
binokle wojskowe, binokle do podróży, **dwuoczne**
dalekowidze angielskie, perspektywy do polo-
wania na jedno oko, barometry metalowe (aneroidy),
termometry, mikroskopy, szkła powiększające, lupy,
kompasy i zegary słoneczne, instrum. enta niwelacyjne,
stoły miernicze, łaty do niwelowania, rajsejgi, taśmy
miernicze całówki, libelle, piony, maszyny elektryczne
ze stałym i przerywanym prądem do leczenia, rumkrofy,
rozmaite elementa i przybory fizyczne.

Urządzenia dzwonków domowych elektrycznych
i telefonów w miejscu i na prowincyi wykonywa się
pod gwarancją — Wszelkie naprawy optyczne i me-
chaniczne, jakoteż dzwonków elektrycznych skutecznia się po najtańszych cenach. 655

Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotną pocztą. Nieodpowiednie towary wymieniam
w przeciągu 14 dni. Przy zamówieniu proszę o łaskawe podanie ceny.

LUBIEN

Zakład kąpielowy wód siarczanych

w pobliżu Lwowa i stacyi kolejowych w Gródku i Szczercu położony
otwartym zostaje dnia 20 maja.

Urząd pocztowy, telegraficzny i apteka w miejscu. Codzienna poczta wozowa pomiędzy
Lwowem a Lubieniem po 75 ct., wózkami z Gródka po 40 ct. od osoby.

Lekarz zakładu dr. Z. Kleger radca zdrowia,
Zazienki z wannami porcelanowymi i terazzo, także posadzki. Kąpiele siarczano-mułowe
parą ogrzewane. Leczenie elektrycznością i masaż (m. i maserka fachowo uzdolnieni).

Nowość Przyrząd rozpylający wodę siarczaną do leczenia chorób nosa, gardła
i płuc, niewylaczając gruźlicy. Kąpiele zimne rzeczne.

Pomieszkania z urządzeniem i pościelą (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do 1.20
dziennie. Pewna liczba mieszkań do opalania.

W sezonie pierwszym od 20 maja do 20 czerwca i w trzecim od 20 sierpnia, ceny mie-
szkań o 20 proc. tańsze. W tymże czasie doznają opustu ubodzy chorzy opatrzeni w świadectwa
przez c. k. starostwa potwierdzone.

Fiakier zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy.
Obszerny wzorowo utrzymany park, cieniisto świerkowe chodniki. Kaplica z codz. Mszą św.

Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie Dyrektora zakładu. 577

Wyłączny skład
maszyn i
do uprawy



dla całej Galicji
narzędzi
rolni

RUD. SACKA w Plagwitz pod Lipskiem

u S. A. Bubera Synów we Lwowie, ulica Jagiellońska 1. 13.

Części składowe w zapasie. — Cenniki i opisy franko. 63

C. k. Zakład zdrojowy

KRYNICA

(w Galicji)

najobfitsza szczawa żelazista.

Położenie górskie w Karpatach 590 metr. nad poziomem morza.

Od stacyi kolejowej godzina drogi, znakomicie utrzymanej.

Środki lecznicze. Obok klimatycznych warunków, kąpiele mineralne żelaziste, nader
obfitujące w wolny kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w r. 1891 wydano ich przeszło 345 0).

Kąpiele borowinowe, parą ogrzewane (w r. 1891 wydano ich 12 000).

Dotychczasowa ilość gabinetów w łazienkach mineralnych została pomnożona, połowa ga-
binetów w łazienkach borowinowych ogrzewa się parą, dalej piec wódkowy krynickiej i słotwińskiej.
żetycy, kefiru, gimnastyka w nowym na ten cel w parku urządzonym budynku itd.

Mieszkania. Przeszło 1500 pokoi z większym i mniejszym komfortem umeblowanych,
z pościelą i usługą po większej części zaopatrzonych w piec. „Hotel pod trzema różami” i dom
gościnny „pod Zamkiem” służą do tymczasowego umieszczenia osób świeżo przybywających.

W maju, czerwcu i wrześniu ceny pomieszek jakoteż kąpiele są niższe

Spacery. Wielki park z drzew świerkowych z wygodnymi ścieżkami, licznymi ławkami
i miejscami do spoczynku i zabaw, rozciąga się bliżej i dalsze spacery po równi i po górach, wy-
cieczki w uroczą bliższą i dalszą okolice.

Zaspokojenie potrzeb i rozrywki. Kilka restauracji, kilka młeczarni, 2 cukier-
nie, wspaniały dom zdrojowy z salami balowymi, restauracją, salą bilardową i dla gier, kre-
gielnia, kasyno, 2 wypożyczalnie książek, teatr ze Lwowa, orkiestra zdrojowa A. Wronskiego od 21
maja, fotograf, sklepy i rękodzielnictwo wszelkiego rodzaju z głównych miast przybywających itd.

Przez stale przez cały sezon ordynującego lekarza rządu dr. Kopfa praktykuje 7 lekarzy.
Frekwencya roczna wynosi przeszło 4500 osób.

W samem zdrojowisku znajduje się według najnowszych zasad umiejętności urzą-
dzonej c. k. Zakład wodolecznictwa (hydropatyczny) pod kierunkiem specjalisty dr. Ebersa
(w roku 1891 wykonano 26 100 procedur hydropatycznych).

Osoby leczące się w c. k. Zakładzie wodolecznictwa mogą znaleźć pomieszczenie w pry-
watnym pensjonacie dr. Ebersa, zastosowanym do potrzeb hydropatii.

Sezon otwarty od 15 maja do końca września.

Na żądanie udziela wyjaśnień

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

2351

Syróp ziołowo-słodowy dr. Seeburgera

znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim
chorobom piersiowym,

krtani, kokluszowi, chrypce i t. d.

Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.

Główny skład

w aptece



pod

„Srebrnym Orłem”

Zygmunt Ruckera

we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi skutecznia się odwrotną pocztą.

Mariacelskie krople żołądkowe

sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem

C. Brady w Kromieryżu (Morawa),

stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie
przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.

Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok umieszczonym znakiem
ochronnym i podpisem.

Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.
Składniki są podane.

Prawdziwe Mariacelskie krople żołądkowe są
do nabycia w

Lwowie apt. Jakób Beiser, H. Blumenfeld, P. Geilhofer, Krzyżanowski, dr. Piotr Mi-
kolasz, Jakób Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Wewiórski, Rappaport — w
Bełzie apt. Gross — w Bóbrce apt. Balbina Miedlicka — w Brodach apt. Bro-
nislav Witostawski, M. Kulak, W. Landesberg, K. Maryanowski i Sp. — w Brzeża-
nach apt. Ad. Durst, Łobos — w Buczaczu apt. Kornel Lewicki — w Czortko-
wie apt. Ludwik Noss — w Dolinie apt. F. M. Trautelfeller — w Glinianach
apt. A. Helm — w Jeziernie apt. Czernyński, Zahradnik — w Jezierzanach
apt. A. Krański — w Husiatynie apt. Czernyński, Piekarski — w Kamionce strum.
apt. Karol Piepes, Karol Pilewski — w Kopyczyńcach apt. Reder — w Krakow-
cu apt. Feliks Walczak — w Zopatynie apt. St. Grünfeld — w Mielnicy apt.
Krokowski — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — w Niemirowie apt.
Przedzymirski — w Pomorzanych apt. A. Aleksiewicz — w Przemyślanach
apt. E. Baranowski — w Olesku apt. A. Kofler — w Radziejowie apt. Jaskie-
wicz — w Rozdole apt. Lud. Mierzwiński — w Samborze apt. Aleksiewicz, Ma-
resch — w Skale apt. Wojciech Rogalski — w Skolem apt. A. Lechowicki — w So-
kalu apt. E. Wysocki — w Stryju apt. Chabazany, Komorowski — w Tar-
nopolu apt. Fleischmann, Fr. Jamrógiwicz, — w Turce apt. spadkobierców M.
Piateka, — w Zbarażu apt. J. Kruh — w Zborowie apt. Rappaport — w Złot-
czowie apt. Petesch, Rappaport — w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski. 147